Nr. 97. Wtorek, 28 Kwietnia 1896. Rok 86.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Henryka Sienkiewicza, powieść jubileuszową p. t.

„KRZYŻACY“

drukować będziemy w roku bieżącym.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył w dniu 21 kwietnia b. r. przyjąć na osobnej audyencyi nadzwyczajnego posła i upełnomocnionego ministra rzeczypospolitej Zjednoczonych Stanów Brazylii, Bacharel'a Cyro de Azevedo, i odebrać od niego uwierzytelniające pisma.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 12 kwietnia b. r. nadać najmiłościwiej naczelnikowi c. k. urzędu probierczego w Krakowie, cechowniczemu Leonardowi Lepszemu, złoty krzyż zasługi z koroną.

Pan Namiestnik zamianował c. i k. podoficerów rachunkowych I. klasy Aleksego Romanyka z 4 pułku ułanów i Eugeniusza Logina z 41 pułku piechoty, oraz c. i k. wachmistrza żandarmeryi Antoniego Palisę, c. k. kancelistami Namiestnictwa, i przydzielił Romanyka do służby w starostwie w Bóbrce, Logina do służby w starostwie w Kamionce a Palisę do służby w c. k. Namiestnictwie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 kwietnia.

Mowa JE. Pana Ministra dr. Rittnera.

o projekcie reformy wyborczej.

(Dokończenie).

Zachodzi teraz pytanie, jak te dwie zasady, które, co właśnie wywieść sobie pozwoliłem, przeważają w dzisiejszych prądach powszechnych, t. j.: po pierwsze zasada upowszechnienia prawa wyborczego, po drugie zasada zabezpieczenia reprezentacyi interesów, są przeprowadzone w niniejszym projekcie reformy wyborczej. Co się tyczy rozszerzenia prawa wyborczego, nie ma pewnie w tej wys. Izbie wątpliwości, że w tym względzie posunął się Rząd tak daleko, jak tylko było można; a więc co do tego punktu nie ma właściwie opozycyi. Co się tyczy drugiej zasady, reprezentacyi interesów, jest to pytanie samo w sobie bardzo trudne i w rozmaitym duchu potrącano o nie tu w wys. Izbie. Pod tym względem mogę powołać się tylko na to, co Pan Prezes gabinetu wypowiedział po wniesieniu projektu. Rzecz to bardzo prosta. Przyznajemy bez wszystkiego, że reprezentacya interesów, jaką zawiera konstytucya austryacka, nie jest doskonałą, że przeto wymaga reformy. Ale reforma ta w dzisiejszych okolicznościach przeprowadzić się nie da, i zachodziła alternatywa: albo zaniechać w ogóle reformy wyborczej dla tego, że reforma reprezentacyi interesów nie da się przeprowadzić, albo przeprowadzić reformę wyborczą w ten sposób, żeby reprezentacya interesów pozostawała nietknięta. Pan Prezes gabinetu przytoczył wówczas przyczyny, dla których Rząd stanął bezwarunkowo na tem drugiem stanowisku.

Pozwólcie mi panowie, że zwrócę się jeszcze pokrótce ku dyskusyi ogólnej. W dyskusyi tej sprzeciwiono się z pewnej strony projektowi zasadniczo z tego punktu widzenia, że zażądano zniesienia kuryj interesów i upowszechnienia prawa wyborczego. Że Rząd oświadcza się przeciwko temu, wypływa już z zasadniczego stanowiska, które wyłuszczyć miałem zaszczyt. Pozwolę sobie tylko dodać jeszcze to, że Rząd sprzeciwia się temu nietylko z tego powodu, że to w tej wys. Izbie może nie dałoby się przeprowadzić, lecz i dla tego, że Rząd oświadcza się bezwarunkowo przeciw zniesieniu reprezentacyi interesów i żadną miarą nie mógłby przyłożyć ręki do takiego zniesienia reprezentacyi interesów a zaprowadzenia powszechnego prawa głosowania. *(Brawo, brawo).*

A dalej pewien wielce szanowny pan poseł z czeskiej większej własności i tak samo pewien pan poseł z Galicyi wniósł zasadnicze zastrzeżenie przeciw projektowi w tym duchu, że w projekcie rządowym prawo Sejmów co do obsyłania Rady Państwa nie jest restytuowane w tym sensie, w jakim trwało aż do roku 1873. Szanowni panowie posłowie sami przyznali, że sprawy tej obecnie nie można traktować jako aktualnej. Że więc mimo to oświadczają, iż przyjmują projekt niniejszy za podstawę dyskusyi, zasługuje to na wdzięczne uznanie jako wyraz poczucia obowiązku, które z patryotycznem zaparciem się samego siebie zawsze gotowe jest poddać własne zdanie dobru Państwa.

Pos. Russ także wytoczył szereg zarzutów przeciw projektowi, zarzutów, które właściwie należą do dyskusyi szczegółowej; ale powiązał je niejako między sobą i przedstawił jako kautele i korrektury powszechnego prawa wyborczego, tak, że przynajmniej w ogólności trzeba mówić o nich w dyskusyi ogólnej. Otóż pozwoliłbym sobie wypowiedzieć zdanie, że pan poseł staje w pełnej sprzeczności sam z sobą. Przyznał, co ja oświadczyłem imieniem Rządu, że gruntownej zmiany prawa wyborczego wogóle dziś przedsiębrać nie można, a jednak w wnioskach swych posuwa się tak daleko, że żadną miarą nie mogą odnosić się do samej tylko nowej ogólnej klasy wyborców, lecz zawisły od zupełnej przemiany postanowień prawa wyborczego w innych także klasach. Skoro szanowny pan poseł żąda n. p. zaprowadzenia cenzusu inteligencyi, nie może przecież żadną miarą przyznać, żeby ten cenzus obowiązywał tylko w ogólnej klasie wyborców i żeby analfabeta, którego się ma wykluczyć z ogólnej klasy wyborców był dopuszczony do wyborów w kuryi miejskiej lub wiejskiej. Tak samo ma się rzecz z wieczystymi spisami wyborców w jego rozumieniu; jeżeliby bowiem dotychczasowe prawo reklamacyi naraz uregulowane być miało w ten nowy sposób tak, że w razie rozpisania wyborów wszelkie prawo reklamacyi byłoby zniesione. to czyż zmiana tak doniosła mogłaby być zaprowadzona tylko w jednej klasie wyborców? Albo czyż odmówienie dyet poselskich, co pan poseł zresztą wypowiedział tylko jako pomysł, nie jako wniosek, miałoby odnosić się tylko do nowej klasy wyborców? *(Wesołość).* Co się tyczy jego szczegółowych pomysłów, będzie w dyskusyi szczegółowej, jeżeli pan poseł uczyni ten lub ów wniosek, sposobność pomówić o nich dokładnie. Tu zaznaczam tylko, że na zapowiedziany przezeń już w dyskusyi ogólnej wniosek, co do sposobu, w jaki projekt rządowy rozwiązuje kwestyę pośredniczą i bezpośrednich wyborów, Rząd zgodzić się nie może.

Zanim skończę, pomówię jeszcze o pewnej sprzeczności, która ujawniła się we wszystkich mowach. Z wielu a przeciwnych sobie stron twierdzą, że to, co niniejszy projekt reformy wyborczej ma stworzyć, jest tylko prowizoryum, stadyum przejściowem; z innej strony mówią, że przeznaczeniem projektu reformy wyborczej jest raz na zawsze zatamować ruch żądający reformy. Oba twierdzenia trzeba brać *cum grano salis.* Żadnemu dziełu ludzkiemu nie dostaje się w udziale trwałość wieczna,

---

52)

SEWER.

U PROGU SZTUKI.

Z CYKLU: „TEATR.“

I.

(Ciąg dalszy).

W małym, schludnym domku, którego okna wychodziły na szumiącą rzekę i drzemiące w niebieskich przeźroczach góry, mieszkała w dwóch pokoikach Ludka Wielki dywan w saloniku i wielkie lustro, mówiły o pewnej zamożności. Dziunia patrzała zdziwiona.

— Nie dziw się moja droga, wszystko, co tu widzisz, pochodzi od Celestyna. Gdyby nie on, dawnoby nademną wznosiła się mogiłka, którą mi kopał Gąsior.

— Widujecie się często?...

— Właśnie wszystko wybornie jest ułożone. On tu u mnie nie był ani razu i nie będzie. Gdy nie występuję parę dni, a on ma czas, przyjeżdża, ja czekam na niego na stacyi i jedziemy sobie do Żegestowa, lub Krynicy, do Bardyowa, na Węgry....

— Tęskni za tobą, ty za nim — mówiła dalej Dziunia.

— Bardzo, spotykamy się spragnieni, zakochani i opowiadamy sobie historye naszych udręczeń.

— Zawsze jest dla ciebie upragniony....

— I ja dla niego, a mam nadzieję, że mnie masz za uczciwą dziewczynę. O zdradzie więc nie ma mowy, wierzy mi, ja jemu!... Jestem wolna od podejrzeń, podglądań, plotek...

— Jesteś szczęśliwa? — zawołała Dziunia....

— Człowiek zacny, rozumny, dba o mnie.... patrz w tak krótkim czasie, jaką moc przysłał mi książek!...

Dziunia chcąc ukryć wzruszenie a pchana ciekawością rzuciła się na książki, Hipolit nie kupił jej ani jednej! Uczuła różnicę i przepaść dzielącą go od Celestyna. Cień zazdrości, jak gaza przemykającej przez słońce chmurki, przesunął się w jej umyśle.

— Pierwszy raz w życiu — mówiła Ludka — czuję, że mi nieźle. I gdyby w „budzie“ były znośniejsze stosunki....

— Cóż w budzie — przerwała Dziunia.

— Chciwość, zdzierstwo i do nich zastosowane wszystko.... Aleś ty głodna! Zrobimy sobie bal, poszlę po polędwicę, kucharka usmarzy bifsteki, tymczasem przyjedzie mama z Cichym.

Pobiegła do kuchni wydać rozkazy, wróciła i mówiła dalej:

— A teraz ty moja Dziunieczko opowiadaj swoje przygody.

— Nie są ciekawe. W Rzeszowie w chwili, gdy się nam wybornie powodziło, przyjechał ojciec Hipolita z żandarmem i zabrał go. Hipolit małoletni.

— Oj ci amatorzy, to nasza plaga, a najgorsi.... małoletni. Nie pojmuję jak mogłaś się tak złapać?...

— Kochałam go — odparła krótko Dziunia....

— Te nasze głupie serca stają się zawsze przyczyną naszych nieszczęść — zawołała naiwna.

— Cóż robić, trudno je zmienić — odparła Dziunia.

— Trzeba się przynajmniej starać dobrze je umieszczać.

— To wszystko moja Ludko od losu zależy. Gdyby twój notaryusz nie był dobrym człowiekiem.

— Prawda, wszystko na tym świecie od losu, nawet talent od losu i łaski Pana Boga zależy! Przychodzisz z nim na świat.

— W tutejszej budzie są talenta?

— Zobaczysz i przekonasz się sama.

— Jest jaka bohaterka?

— Niby jest, ale jaka! Wiesz, że ja gram sentymentalne, a nawet tragiczki?!...

Rozśmiały się razem.

— Mów dalej o aktorach — nalegała Dziunia.

— Ani jednego słowa, dopóki ich sama na własne nie zobaczysz oczy. Dziś nie ma przedstawienia, lecz jutro będziesz w teatrze i osądzisz.... Spojrzyj przez okno jak tu ładnie! To nie Bochnia, chociaż ją powinnam za Celestyna błogosławić.

Otworzyła okno. Głęboko w dole rzeka szumiała, u jej brzegów wielkie pastwiska ożywione grupami wesołego bydła. Wiatr świeży, przesiąknięty wilgocią orzeźwiał.... Wpatrywały się z pewną rozkoszą i upojeniem w widnokrąg zakreślony rzeką i wyskakującemi na południu górami.

— Jakież masz nadzieje — rzuciła pytanie Dziunia.

— Nie myślę o przyszłości. Gdy Celestyn zostanie notaryuszem, a ja potrafię go przywiązać i utrzymać przy sobie, ha to będzie to, co Bóg da. Tylko jednej się rzeczy boję.

— Mów!

— Boję się, abym nie była dla niego za głupia. Dziś śmieje się z mej głupoty i nazywa ją naiwnością. Ale jak się przestanie śmiać, przestanę być naiwną....

— A ja jaka głupia! — zawołała Dziunia — szczęściem, że mój amator nie żądał odemnie rozumu. Ludko dajmy sobie słowo i weźmy się naprawdę do książek, a zobaczysz co z nas będzie za miesiąc.

Na dziedzińcu ukazała się mama, obok niej Janek, za niemi rozpromieniony mistrz.

Dziunia wybiegła naprzeciw matki.

— Niech się mama niczemu nie dziwi — mówiła cicho — o nic nie pyta, wszystko później sama opowiem.

Nie było czasu na odpowiedź mamy, we drzwiach stanęła Ludka wyciągając ręce.

— Mama, Janek, Cichy.... przepraszam mistrz. Rozbite stado znowu się ściąga— wołała radośnie.

— Jest już kto w tutejszej budzie z naszych — spytała mama.

— Spodziewani Puchalscy.... wzięli ślub!

— Chwała Bogu, będzie przynajmniej w stadzie jedno prawdziwe małżeństwo.... i to coś znaczy.

— Siadajcie, mama na kanapie, panowie na fotelach, Dziunia obok mnie.

Mama rozglądając się miała ochotę dziwić się, lecz ostrzeżona milczała. Zastawiony stół budził wesołe myśli.

— I cóż? — rzuciła pytanie matce Dziunia.

— Mieszkanie mam, śliczne dwa pokoiki. A jaki widok niech Janek powie. Słychać z otwartych okien szum Dunajca. Odpoczniemy sobie?

— Umeblowane!?..

— Nie, lecz raz przecie trzeba zostać porządnymi ludźmi, to jest mieć własne graty....

— Mamo w Sączu nie będziemy wiekować.

— Nie mięszaj się do rzeczy, na których się nie znasz — zakończyła dyskusyę mama w chwili gdy służąca wnosiła półmisek.

(Ciąg dalszy nastąpi).

a szczególnie ustawa nosi już poniekąd zarodek śmierci w sobie, bo obliczona jest tylko na to, żeby czyniła zadość potrzebom swego czasu, a gdy zmienią się potrzeby społeczeństwa, wtedy i ustawa zmianie uledz musi. Windykować ustawie wieczystą trwałość byłoby szaleństwem. A więc w tym sensie ustawa niniejsza nie jest przeznaczona na wieczne czasy. Mówiąc tedy, że ustawą niniejszą chcemy wytworzyć pewną stałość, rozumiemy to zawsze tak, że ustawa obliczona jest na teraźniejsze stosunki i na czas, dopóki one potrwają. Jeżeli zaś wysnuwa się zarazem także wnioski o przyszłem ukształtowaniu prawa wyborczego, to prorokowanie w tym kierunku na wszelki sposób bardzo problematyczne. Nadmienię to jedno tylko: jakąkolwiek postać przybiorą rzeczy w przyszłości, prawo wyborcze, ustawodawstwo wyborcze z pewnością niema w tym względzie wpływu tak decydującego, jak tutaj nieraz się twierdzi.

Jest mianowicie pewna przesada w tem, gdy się mówi, że ustawa niniejsza, zaprowadzając nową zasadę, stanowi pierwszy etap do powszechnego prawa wyborczego. Gdyby kiedykolwiek okoliczności tak się ułożyły, że prądy radykalne w ogóle wzięłyby górę, wtedy nie będzie potrzeba etapów do powszechnego prawa wyborczego, wtedy ono urzeczywistni się bez etapów. Jeżeli, czego się spodziewamy, bieg czasów przyniesie z sobą inny rozwój, skonsolidowanie usiłowań konserwatywnych, wtedy ustawa niniejsza z pewnością nie stanie na przeszkodzie rozwinięciu reprezentacyi interesów. Jest to więc w tym względzie pesymistyczne pojmowanie rzeczy, gdy się mówi, że, gdy ci nowi posłowie wejdą do Izby, nastanie zupełna przemiana w Austryi. Dlaczego mielibyśmy przypuścić, że wybrańcy nowej kuryi pójdą właśnie tylko z radykalnymi prądami? Dla czegoż musielibyśmy przypuszczać, że stanąwszy w tej Izbie, zmienią całe ustawodawstwo w swym duchu? Dla czegoż nie mielibyśmy raczej przypuszczać, że ta nowa kurya powiększy i wzmocni także stronnictwa umiarkowane? A jeśli tak będzie, wtedy może dojdziemy do tego, że w tych nowych posłach powitamy współpracowników na polu wielkich zadań reprezentacyi ludności, które ją w naszych czasach czekają, żeby rozwinąć ustawodawstwo w duchu przyjaznym ludowi, w duchu godzącym antagonizmy. Jeśli do tego dojdziemy, wtedy główny cel niniejszego projektu reformy wyborczej będzie osiągnięty. (*Huczne brawa*).

Rada Państwa.

(CDLXXXII. posiedzenie Izby poselskiej).

(*J. Gl.*) **Wiedeń,** 24 kwietnia. (Koresp. *Gazety Lwowskiej*).

Prezydent Chlumecky zagaja posiedzenie o godz. 11 m. 10.

Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusyi szczegółowej nad projektem reformy wyborczej, mianowicie nad §. 1 noweli do ustawy o reprezentacyi Państwa.

Pos. ks. Klun (z klubu Hohenwarta) motywując wniosek mniejszości, powiększenia liczby nowych posłów z 72 na 73, tak aby Kraina miała dwóch posłów w V. kuryi oświadcza, że wnioskiem swym żąda nie łaski, lecz najprostszej sprawiedliwości. Liczba 72 nowych mandatów jest w projekcie rządowym fałszywie, a więc i niesłusznie rozłożona na kraje. Bardzo dokładnym obrachunkiem dowodzi mowca, że Czechom, Morawie, Dolnej Austryi i Górnej Austryi nadaje projekt rządowy za wiele mandatów, a to z krzywdą dla Galicyi, która zamiast 15 mandatów powinna otrzymać 19, i Krainy, która zamiast 1 powinna otrzymać 2 mandaty. Pozostawiając Polakom obronę interesu Galicyi, mowca przybiera w formę wniosku tylko postulat Krainy; żąda więc dla kraju tego drugiego mandatu; a ponieważ chce Górnej Austryi pozostawić trzeci mandat, jak Rząd projektuje, choć właściwie należą się jej tylko dwa, przeto dodaje do wniosku swego ustęp, aby zamiast 72 ustanowiono 73 mandatów w nowej klasie wyborców. Mowca wznawia pomysł wypowiedziany już w komisyi, że z teraźniejszą reformą wyborczą powinno być połączone zniesienie kuryi Izb handlowych, jako mającą racyę bytu jedynie w niesprawiedliwem faworyzowaniu „liberalizmu“. Interesa stanu kupieckiego są już reprezentowane w kuryi mieszczańskiej, jak to wynika z samej ordynacyi wyborczej, która niektórym Izbom handlowym daje nawet po dwu posłów, a natomiast Izbom opawskiej, salcburskiej, insbruckiej, lublańskiej i t. d. nie daje osobnego posła. Zniesienie 21 mandatów Izb handlowych byłoby sprawiedliwe i wielce dogodne, bo wtedy pomnożyłaby się liczba członków Izby poselskiej nie o 73, lecz tylko o 52; Izba poselska stałaby się mniej ociężałą. *(Huczne brawa).*

Pos. Sil w długiej mowie czeskiej powtarza znane zastrzeżenie o prawie Sejmów obsyłania Rady Państwa, a następnie rozwodzi się o potrzebie powszechnego równego prawa wyborczego.

Pos. ks. Salvadori także jest zwolennikiem powszechnego równego prawa wyborczego, z którego wyszedłby parlament sprawiedliwszy dla narodów uciśnionych i nadający Rządowi więcej powagi; oświadcza jednak, że po upadku wniosku Slavika głosować będzie za projektem rządowym jako zbliżającym się do systemu powszechnego prawa wyborczego. Mowca schodzi na temat „uciemiężenia“ Włochów w Tyrolu południowym i dopatruje się także w projekcie niniejszym upośledzenia, które nie da się pogodzić z godnością ludu włoskiego. Zapowiada, że Włosi nie wejdą do Sejmu tyrolskiego, dopóki nie będzie im wymierzona sprawiedliwość.

Pos. Steiner (antisemita) zwalcza wnioski o pomnożenie mandatów dla Galicyi i Krainy; usiłuje udowodnić, że owszem Dolna Austrya jest pokrzywdzona już w teraźniejszej ordynacyi wyborczej, a nowa krzywda dzieje się jej w projekcie niniejszym. Czyni przeto wniosek: zamiast 9 dać Dolnej Austryi 12 mandatów nowych i w tym celu podwyższyć liczbę ogólną na 75 mandatów.

Pos. Foregger jest przeciwnikiem powszechnego równego prawa wyborczego, które, mierząc wszystkich, małych i wielkich, wykształconych i niewykształconych, jedną miarą, byłoby wręcz niesprawiedliwe. Mowca oświadcza się za projektem rządowym, a nie lęka się, iżby reforma dzisiejsza była etapem do powszechnego prawa wyborczego. Dla niemczyzny nie spodziewa się mowca korzyści z tej reformy, bo Niemcy są zbyt rozbici; tylko socyaliści skorzystają, a jeszcze więcej antisemici. Gabinet hr. Badeniego święci dziś tryumf, do którego Niemcy mu dopomagają; aby tylko był wdzięczny i pamiętał, że Niemcom jątrzy się jeszcze rana celejska.

Pos. Sokol wywodzi na przemian po czesku i po niemiecku, że Czesi muszą pozostać w opozycyi przeciwko każdemu Rządowi, dopóki nie zmieni się system rządowy w ogóle, i że na tem stanowisku musieliby stać z innych także krajów reprezentanci ludności, gdyby wychodzili z powszechnego, równego prawa wyborczego.

Prezydent wzywa mowcę, aby nie czytał. (*Głośne protesty* z ław młodoczeskich: Mowca nie czyta!). Przeciwnie — mówi Prezydent — mowca czyta słowo w słowo. (Pos. Purghart: To impertynencya!). Panie pośle, proszę ten salonowy wyraz.... (Pos. Purghart: Powtarzam, to impertynencya! — *Powszechne oburzenie.*). Nie dla tego, że ten wyraz do mnie się odnosi, lecz, że pan poseł ośmielił się użyć go w Izbie, przyzywam pos. Purgharta do porządku. (Pos. Purghart: Tak jest, to impertynencya! — *Ponowne powszechne oburzenie. Głosy:* Precz, precz, za drzwi!), Pana pos. Sokola proszę mówić dalej, ale nie czytać. (Pos. Purghart: To impertynencya, posłowi coś takiego powiedzieć!). Ależ kochany panie Purghart, czyż nie sądzi pan, że wyraz ten jest tak niesłychany, iż niema zaprawdę słów na należyte skarcenie go, chociaż zapewniam Pana, że Prezydent nie może czuć się przez pana obrażonym. Panie pośle Sokol, proszę mówić dalej.

Pos. Sokol zapewnia, że nie czytał.

Prezydent odpowiada, że widział na własne oczy.

Pos. Rutowski wynurzywszy ubolewanie nad tem zajściem i nad zniewagą wyrządzoną Prezydentowi, której niema podobnej w parlamentarnem życiu narodów cywilizowanych *(huczne brawa)*, przystępuje do rzeczy: Postępowaniem swojem Koło polskie dowodzi, że nie chce czynić opozycyi projektowi, owszem dopomaga usuwać przeszkody, aby dotrzymać słowa, że jest za rozszerzeniem prawa wyborczego. Ale Galicya doznaje w projekcie krzywdy, która dawną krzywdę potęguje. Już w teraźniejszej ordynacyi wyborczej nadano Galicyi za mało mandatów, a ponieważ Rząd w projekcie niniejszym, wbrew charakterowi jego jako ustępstwu na rzecz powszechnego prawa głosowania, trzyma się tej samej metody podziału mandatów co w r 1873 przeto powtarza się i powiększa krzywda Galicyi. Wzgląd na siłę podatkową sprawia tutaj wrażenie, jak gdyby ukarać chciano Galicyę za to, że dawniejsze rządy ekonomicznie jej upaść pozwoliły. Galicya powinna otrzymać 20 z pomiędzy 72 nowych mandatów. Koło polskie zamierzało z początku wnieść wotum mniejszości komisyjnej w tym duchu; nie uczyniwszy tego, zmieniło tylko taktykę, nie zmieniając, jak sądzi pos. ks. Klun, swojego stanowiska. Przychylając się do obrachunku pos. ks. Kluna, który każdemu krajowi strąca cząstkę prawa reprezentacyjnego na rzecz pięciu małych kraików: Istryi, Tryestu, Gorycyi, Przedarulanii i Salcburga, bez czego kraiki te nie miałyby prawa do pełnego mandatu, Koło polskie czyni niniejszem wniosek o przyznanie Galicyi nie 20 wprawdzie ale 19 nowych mandatów zamiast owych 15, które przyznaje jej Rząd, a spodziewa się po sprawiedliwości Izby, że wniosek ten będzie przyjęty. (*Huczne brawa* z ław polskich).

Pan Prezes gabinetu hr. Badeni: Ze względu na poprawki wniesione do artykułu I. pozwalam sobie oświadczyć co następuje: Rząd zaprojektował ogólną liczbę mandatów nowej klasy wyborców i rozkład jej na kraje po jak najdokładniejszem zastanowieniu się nad rzeczą. Zasady, któremi się powodował, są wyłuszczone w uwagach objaśniających, dodanych do projektu rządowego. W obradach komisyjnych roztrząśnięto tę sprawę także bardzo dokładnie, a komisya przyjęła projekt rządowy bez zmiany w tym względzie. Pozwalam sobie przeto, ponieważ Rząd musi obstawać przy uchwaleniu artykułu I. bez zmiany, upraszać wys. Izbę jak najusilniej, aby uchwaliła ten artykuł w projektowanem brzmieniu bez zmiany.

Pos. Purghart wygłasza po czesku ostrą mowę opozycyjną, poczem zaraz przewodniczący klubu młodoczeskiego pos. Engel oświadcza co następuje: Z niejednej strony starano się przedstawić głosowanie naszego klubu jako wypływające z pobudek nie wiążących się z rzeczą. Uważam za rzecz niestosowną polemizować z własnymi kolegami klubowymi; poprzestaję na oświadczeniu, do którego upoważnił mię klub prawie jednomyślnie. Głosować będziemy za wszystkiemi poprawkami, a jeśliby je odrzucono, za artykułem I. w formie projektu rządowego. Wiadomo, że postanowiliśmy w trzeciem czytaniu głosować za całym projektem, jeżeli nie wyjdzie z drugiego zmienionym *in peius.* Głosowanie to nie sprzeciwia się ani programowi naszemu, ani przedwyborczym odezwom klubu; owszem zgadza się ono z naszym programem, z naszą przeszłością i z naszem przekonaniem. *(Objawy zgody* z ław młodoczeskich). Powodujemy się pobudkami wziętemi z rzeczy samej, które polegają na tem, że nie możemy brać odpowiedzialności za to, żeby 3,600.000 obywateli nadal także było pozbawionych pra-

---

6)

SPRZEDANA

OBRAZEK Z ALBAŃSKIEGO ŻYCIA.

III.

(Dokończenie)

Wiedziała jednak, że obawy jej były płonne, bo życie i wolność gościa należą do rzeczy świętych i niktby na niego ręki nie podniósł; ale gdyby tam zastała tych, którzy ją szukali? A czy miała prawo za otrzymanie przytułku i kawałka chleba narażać tych, którzyby ją pożałowali, na zaciętą „wendettę“, której zasady mąż jej znał tak dobrze? Przypominała sobie to ośmioletnie dziecko, które „trzeba było zabić“ według jego przekonania.... Jest to rzeczywiście jedna z okrutnych niekonsekwencyi mieszkańców tego kraju: człowiek nie ma prawa odmówić gościnności zbiegowi, który o nią prosi, a z drugiej strony, w obec wrogów tego zbiega, podobna gościnność, choć przymusowa, równa się zbrodni. To też Mach wiedziała, że ludzie, którzyby ją przygarnęli, krwią swoją zapłaciliby za pomoc jej udzieloną. I szła dalej, bez celu; wiedziała, że bez celu!... Nadszedł wieczór i padła znużona na deszczem zmoczonej ziemi; mokre włosy ciężyły jej na głowie, z odzieży woda spływała; usnęła jednakże pomimo tego wszystkiego mocno, jak kamień.

Biedna Mach! gdy się obudziła, pustka tak straszna była w około, a las tak ciemny, że nie miała odwagi pozostać tutaj dłużej. Była przemarznięta do kości, zaczęła iść na ślepo w ciemnościach.

Rano niebo się rozjaśniało. Spotkała małą dziewczynkę, pasącą kozy i spytała ją o drogę do Scutari. Mach sądziła przez chwilę, że niebo nareszcie zlitowało się nad nią. Chciałaby dostać trochę chleba, mleka przynajmniej, ale dziewczynka nie miała nic z sobą; co do mleka, nie śmiała się napić koziego, żeby nie było znaku i żeby dziewczynka nie została posądzoną; wyrzekła się więc posiłku.

Mąż ze swojej strony udał się w pogoń w kilka godzin po jej ucieczce i dla tego tylko jej nie znalazł dotychczas, że całkowicie z drogi zeszła.

Kiedy znalazła się na dobrej drodze, poleciła się Bogu, bo rozumiała doskonale, że jeżeli byli na jej tropie, nie będzie mogła się wymknąć. Rzeczywiście ścieżka była wązka, trudna do przebycia; najczęściej wiła się u stoku góry, na gruncie kruchym, odkrytym; można było widzieć ją z daleka i poznać, czy kto nią idzie. Przebyła jednak Kiafa Malit i postępując za biegiem nowego potoku, który przechodzić musiała w bród co najmniej dwadzieścia razy, znalazła się na dolinie Harzi, gdzie przynajmniej zimna woda źródlana orzeźwiała jej pragnienie, przygłuszając głód.

Około południa była w Sakat koło Flet; tutaj musiała przechodzić koło „khanów“ i zauważyła, nic jednakże nie mówiąc, że ludzie śmieli się i pokazywali na nią; żaden jednak jej o nic nie pytał.

Doszła do Flet; dwa dni tylko, a nawet dzień jeden, szesnaście godzin drogi dzieliło ją od wybawienia. Była zupełnie wyczerpana, gdy przechodziła przez rzekę Bitze, aby wejść na skaliste wzgórza Ikalbustra. Wchodziła zwolna, zdyszana i tak osłabiona, że co chwila się potykała; aby wstać i iść dalej trzeba jej było nadludzkich wysiłków.

Nagle, zadrżała i zatrzymała się.... zdawało jej się, że ziemi jej zabrakło pod stopami. Krzyk, wycie rozległo się w górze i odbiło się echem w przepaści bez dna, a potem wystrzał z jakiejś broni:

— Oto jest!

Kilku ludzi nadbiegło na krzyk pierwszego. Na ten widok odwaga i siła wróciła biednej Mach; sto metrów mniej więcej dzieliło ją od napastników, którzy byli na przodzie, a teraz musieli wracać tą samą drogą. Mierzono do niej.... zbiegła jak wiatr po ścieżce, na którą z takim trudem wychodziła, narażając się na rozbicie w kawałki; ale ponieważ oddechu jej brakło, rzuciła się nagle w bok, pomiędzy skały, wiszące nad przepaścią i skryła się w krzak.

Wzrok górali bywa zwykle bystry; biegnąc za nią, nie tracili jej z oczu, a przedewszystkiem zwracali baczną uwagę na wązki przesmyk, po którym przebiedz by musiała, gdyby uciekała drogą do końca; nie spostrzegłszy jej, odgadnęli podstęp z jej strony i zwalniając biegu, śledzili każdą skałę, każdy krzak przy drodze. Wołali przytem, aby ją nastraszyć:

— Złapiemy ciebie bestyo głupia! złapiemy!

Głosy się zbliżały; serce jej bić przestawało: była zgubioną. Słyszała groźby, odgłos kroków. Prawie w tej samej chwili dwóch ludzi się ukazało. Ona, nieprzytomna prawie, rzuciła się z zamkniętemi oczyma ku przepaści, ale mąż szybkim ruchem porwał ją, powalił i trzymał w swojej mocy.

— *Strigh, Jout!* — czarownica, Juda, przeklęte stworzenie! — wołał.

Inni przybywali, mięszając okrzyki radości i zwycięstwa z jego przekleństwami. Ona się już nie opierała. Przywiązano jej ręce wzdłuż ciała; wycięto długi kij z drzewka rosnącego obok i położono go koło niej na ziemi. Podczas gdy jeden z mężczyzn wyrywał jej fular zmoczony cały, który jeszcze ukryć się starała i przywiązywał nim nogi jej do kija, mąż włosy jej okręcał z drugiej strony gałęzi.

Nadto wyczerpana, aby wyrzec choć słowo, jęczała cicho. Nareszcie dwóch wzięło dwa końce kija na ramiona, niosąc ją tak, jak cielę na sprzedaż.

Każdy odgadnie, że odtąd czekały ją nieustanne katusze. Mach została odniesioną do domu, z którego przed czterma dniami uciekła. Jak ostatnia pociecha, wspomnienie Scutari stawało jej przed oczyma, ale niejasno, jak marzenie szczęścia: potem wszystko, wszystko się zatarło; wpadała w senność....

— Umieram! — myślała, ciesząc się tą nadzieją, która wkrótce stała się myślą jedyną: zanadto cierpiała. Chwilami zupełnie traciła przytomność.

Widząc tę biedną, wychudzoną twarz, zawsze piękną, ale tak smutną, z oczami, w których gorączka walczyła z rozpaczą, któżby jej śmierci nie życzył? Ktoby mógł poznać w niej ową śliczną dziewczynę wesoło uśmiechniętą, ze szczęściem rozlanem na całej twarzy, której szkice i portrety zdobiły album Paryżanina?

Koniec tej biedaczki był okropny; nie umarła. Musiała odpokutować niczem niezatartą obrazę, jaką wyrządziła mężowi, uciekakając od niego. Długo zostawała w zamknięciu i nareszcie, siła ją zwyciężyła. Nie wychodziła inaczej tylko obarczona najcięższymi workami i innymi ciężarami. Dopiero po sześciu miesiącach podobnej męki zdrowie straciła.

Przypadek sprowadził do Scutari w kilka miesięcy potem jednego z przyjaciół młodego Jana. Młody człowiek, znający historyę Mach, sprowadził się do tego samego domu co Jan i natychmiast zasięgnął o niej wiadomości.

— Oto co się z nią stało — opowiadał właściciel domu — to czegośmy się dowiedzieli: Teraz cierpi na chorobę, której nazwy nie znam. Nie może siedzieć i co chwila pada na ziemię z dreszczem i podrzucaniem.

— To może epilepsya? — rzekł młodzieniec.

— Nie wiem; a jednakże została matką. Ale biedaczka nie miała szczęścia: córka się jej urodziła! Kiedy jej mąż się o tem dowiedział.... zawołał: Oto suka! po tem wszystkiem co mi zrobiła, nie mogło mi się nic gorszego zdarzyć.

Brak strony 3

Brak strony 4

anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa 5·— do 5·50, chmiel —·— do —·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie spokojne.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 15go kwietnia do 22go kwietnia b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara — do —, nowa 7·50 do 7·70, żyto stare — do —, nowe 6·25 do 6·65, jęczmień browarny 5·25 do 6·—, pastewny 4·85 do 5·05, owies 5·75 do 6·10, hreczka 7·— do 7·50, kukurudza zeszłoroczna 5·50 do 6·—, nowa 5·— do 5·30, proso —·— do —·—, groch do gotowania 5·65 do 7·70, groch pastewny 5.— do 5·50, fasola —·— do —·—, bobik 4·30 do 4·70, wyka 4·60 do 5·50, koniczyna 28·50 do 40·50, koniczyna biała n. 35·— do 50·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy nowy 8·60 do 9·15 rzepak nowy —·— do —·—, stary —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, soczewicza —·— do —·—, rzepik zimowy —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel nowy —·— do —·—, nafta zwykła 16·— do 17·— salonowa 18·— do 19·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 13·10 do 13·40.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął w sobotę o godzinie 10 przedpołudniem Pana Prezydenta Ministrów hrabiego Badeniego na specyalnej audyencyi.

W obiedzie, który w dniu 24 b. m. odbył się u P. Prezydenta Ministrów hr. Badeniego, wzięli udział z posłów polskich pp.: prof. Piętak, hr. Potocki, prałat ks. Ruczka i p. Rutowski.

Oprócz Pana Ministra handlu barona Glanza i Pana Ministra kolei żelaznych Guttenberga, otrzymali godność tajnych radców także członkowie gabinetu węgierskiego, ci mianowicie, którzy godności tej dotychczas nie posiadali; to jest ministrowie: sprawiedliwości Aleksander Erdely, oświaty Juliusz Wlassics, skarbu Władysław Lukacs, handlu Ernest Daniel i rolnictwa dr. Ignacy Daranyi.

Deputacya oficerów Kexholmkiego pułku rossyjskiego odjechała w piątek wieczorem z Wiednia. Deputacyę gwardyjskiego pułku dragonów angielskich przyjmował w sobotę ambasador angielski w Wiedniu sir Monson obiadem, na który przybył także Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor.

Prasa słoweńska zajmuje się żywo kwestyą wstąpienia partyi Ferjancica napowrót do klubu hr. Hohenwarta. Przez upadek koalicyi ustał powód rozdwojenia wśród posłów słoweńskich.

Węgierska deputacya kwotowa odbyła w sobotę posiedzenie, na którem byli obecni także prezes gabinetu br. Banffy i minister skarbu Lukacs. Referent dr. Falk przedłożył nuncyum węgierskiej deputacyi, mające być odpowiedzią na nuncyum austryackiej deputacyi kwotowej. Po dłuższej dyskusyi komisya przyjęła referat sprawozdawcy. Nuncyum austryackie i odpowiedź deputacyi węgierskiej, będą, jak dowiaduje się węgierskie Biuro korespondencyjne, ogłoszone równocześnie w Budapeszcie i w Wiedniu prawdopodobnie we środę.

Węgierska Izba magnatów przyjęła w sobotę jednogłośnie ustawę, tyczącą się obchodu tysiąclecia.

Ponieważ znowu pojawiły się pogłoski o przesileniu kanclerskiem w Niemczech, przeto *Berliner Tageblatt* zaprzecza im. Wprawdzie ks. Hohenlohe — pisze ten dziennik — jest zniechęcony pewnemi zakulisowemi zajściami, jak n. p. biernym oporem, stawianym projektowi poddania wojsk kolonialnych władzy kanclerza; w każdym jednak razie żadne niespodzianki nie nastąpią w najbliższym czasie.

Wedle dzienników berlińskich cesarz Wilhelm zajmuje się żywo sprawą pojedynków. Słychać, że oficerskie sądy honorowe mają uledz znacznej zmianie.

W Petersburgu toczą się rokowania co do reorganizacyi sztabu generalnego. Szef sztabu ma wprost znosić się z carem i mieć rozstrzygający głos we wszystkich sprawach tyczących się armii, podczas gdy minister wojny ma kierować wyłącznie sprawami administracyjnemi wojska. Projekt ma wejść w życie w jesieni po dymisyi obecnego ministra wojny Wannowskiego.

Książę Ferdynand bułgarski, bawiący obecnie w Paryżu, złożył w sobotę o godzinie 3 popołudniu oficyalną wizytę prezydentowi republiki p. Faure. Przyjmowano go z honorami wojskowymi a oddział kirasyerów eskortował jego pojazd. O godzinie 5 popołudniu oddał p. Faure wizytę księciu. Książę ofiarował prezydentowi wielką wstęgę bułgarskiego orderu Aleksandra. Podczas wizyty w pałacu Elizejskim, podczas której asystował p. Bourgeois oraz towarzyszący księciu Ferdynandowi ministrowie bułgarscy, — kiążę miał na sobie insygnia wielkiego krzyża Legii honorowej.

Książę odwiedził także prezydenta Izby posłów Brissona i p. Bourgeois, który dał wczoraj na jego cześć obiad.

Ks. Ferdynand bułgarski przybędzie do Berlina dnia 29 b. m. Okoliczność, że udał się pierw do Paryża nie ma, jak zapewniają z kół oficyalnych, żadnego politycznego znaczenia, lecz tem się tłómaczy, że cesarz Wilhelm dopiero około 29 b. m. powróci do swej stolicy.

Książę przed wyjazdem z Petersburga nadał między innymi order Aleksandra I. klasy oberprokuratorowi synodu Pobiedonoscewowi i generałowi Czernajewowi, a order zasługi cywilnej redaktorowi *Praw. Wiestnika*, Słuczewskiemu, redaktorowi *Nowoje Wremia* Suworinowi i redaktorowi *Nowosti* Notowiczowi.

Berl. Tageblatt donosi z autentycznego źródła, że francuski ambasador w Berlinie Herbette, opuści zajmowane stanowisko we wrześniu. Dziennik podaje jako przyczynę tego ustąpienia, iż gdy cesarz Wilhelm wstawił się u ambasadora za zatrzymaniem odwołanego *attaché* wojskowego, Grancey'a, Herbette miał odrzec: — Najjaśniejszy panie, chcę pozostać panem we własnym domu. Cesarz Wilhelm zmienił temat, a po chwili przerwał rozmowę. Odtąd stanowisko Herbette'a było zachwiane.

Watykański korespondent *Polit. Corr.* donosi: W sprawie ośmiu wakujących francuskich biskupstw, przyszło między Stolicą św. a rządem francuskim do zupełnego porozumienia. Biskupi będą prekonizowani na najbliższym konsystorzu. W sprawie mianowania nowego kardynała francuskiego, nie zapadła jeszcze dotychczas decyzya.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Rzymu, iż wiadomość, jakoby Papież zamierzał ofiarować w tym roku złotą różę cnoty księżnej Maryi Ludwice bułgarskiej, nazywają w kołach watykańskich bezpodstawną.

Parlament włoski zbiera się jutro, we wtorek, na nowo.

Z Rzymu donoszą, że rokowania pokojowe z Menelikiem dla tego się rozbiły, ponieważ Menelik przyjął wprawdzie od Włoch zrzeczenie się protektoratu nad Abisynią, nie chciał jednak zobowiązać się, że nie przyjmie protektoratu żadnego innego państwa. Oprócz majora Salsy, miał Menelik uwięzić w swoim obozie także drugiego posła, który miał prowadzić układy pokojowe, gen. Mazzę. Major Salsa — jak twierdzi dziennik *La Sera* — doznał w obozie Menelika jak najgorszego przyjęcia i musi znosić rozmaite upokorzenia. Menelik miał nadto zagrozić, że każe go rozstrzelać, jesli Włosi posuną się o krok naprzód.

Dzienniki Crispiego twierdzą, że Rudini przekonał się już teraz o konieczności prowadzenia dalszej wojny z Menelikiem. Położenie więc jest to samo, jakie było za Crispiego.

Z Massawy donoszą, że w tych dniach oczekiwane są ważne starcia. Wiadomości o złem traktowaniu jeńców w niewoli abisyńskiej potęgują we Włoszech powszechne rozdrażnienie przeciw dotychczasowej łagodności wobec Menelika. Nawet organy ministeryalne wzywają do energicznego działania. Rudini jednak oświadcza, że po odsieczy Adigratu, zamierza wycofać wojska po za linię rzeki Mareb, opuścić Aduę i całą prowincyę Tigre a ograniczyć się na obronie właściwej Erytrei.

Zaraz po daniu odsieczy Adigratowi generał Baldissera rozpocznie przygotowania do kampanii jesiennej. Ufortyfikuje on przedewszystkiem linię Mareb-Belesa, tudzież punkty strategiczne w Agame. Na cele dalszego prowadzenia wojny rząd posiada jeszcze 85 milionów lirów. Wyprawiają dla gen. Baldissery 7500 zwierząt jucznych, oraz mosty przenośne, generał chce bowiem przygotować się do prowadzenia wojny nawet w porze deszczowej.

Stan generała Baratieriego jest tego rodzaju, iż ma być poddany psychyatrycznej obserwacyi.

Według urzędowego doniesienia otrzymanego w Hadze z Batawii, na żądanie generała Vettera zostaną wysłane z Holandyi wkrótce dwa bataliony piechoty, oddział kawaleryi, oddział artyleryi górskiej i oddział inżynieryi, celem rozpoczęcia operacyj wojennych przeciw Atczynom.

W angielskiej Izbie niższej oświadczył minister skarbu Heaksbeach, że na rok przyszły nie są preliminowane wielkie wydatki na sprawę egipską i południowo-afrykańską. Rządowi nie wiadomo nic o planie wielkich operacyj wojskowych w Sudanie.

Biuro Reutera donosi z Kapstadtu, iż połączenie telegraficzne z Buluwayo zerwane zostało wskutek pęknięcia drutu koło Figtull, położonego o 30 mil ang. na południowy zachód od Buluwayo.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Przemyśl, 27 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Wczoraj wieczorem odbyła się eksportacya zwłok ks. biskupa Pełesza do katedry. Kondukt prowadził ks. biskup Kuiłowski, przy udziale księży obu obrządków. Dziś odbyły się nabożeństwa przy udziale ks. Kardynała Sembratowicza, Księcia biskupa Puzyny, biskupów: Soleckiego, Kuiłowskiego, Webera i wielkiej bardzo liczby duchowieństwa obu obrządków. Mowę wygłosił ks. kan. Wojtowicz. Na pogrzeb przybyli: Książę Namiestnik Sanguszko, Marszałek krajowy hr. Badeni z deputacyą, ks. Sapieha na czele wydziału powiatowego, generalicya z gen. Galgoczym na czele, reprezentacya wszystkich władz rządowych i autonomicznych, oraz liczne deputacye zamiejscowe. — Publiczność zebrała się tłumnie. Po drugiej godzinie z południa kondukt wyruszył z katedry na cmentarz.

Wiedeń, 27 kwietnia. Najjaśniejszy Pan przyjął na dzisiejszej ogólnej audyencyi między innymi także dr. Luegera.

Wiedeń, 27 kwietnia. (*Tel. pryw*). Posłuchanie dra Luëgera u Najj. Pana trwało 5 minut.

Wiedeń, 27 kwietnia. Najj. Pan ma wyjechać w dniu jutrzejszym 28 b. m. do Budapesztu na uroczystość otwarcia wystawy jubileuszowej. Monarcha zabawi w Peszcie dwa tygodnie, poczem powróci do Wiednia.

Najj. Pani przybędzie do Pesztu dnia 29 b. m. dnia 7 maja powróci do Wiednia.

Wiedeń, 27 kwietnia. *Presse* oświadcza, że rezultatów dzisiejszej audyencyi dr. Luëgera u Najjaśniejszego Pana należy oczekiwać. Przedmiotem było niezawodnie niezatwierdzenie wyboru dr. Luëgera na burmistrza Wiednia.

Wiedeń, 27 kwietnia. Komitet wykonawczy partyi młodoczeskiej uchwalił wyrazić ubolewanie z powodu nieodpowiedniego zachowania się członka klubu, dep. Purgharta na piątkowem posiedzeniu Izby posłów — oraz potępił jego zachowanie się w sprawie zmarłego niedawno inspektora górniczego Bussego, którego Purghart w pełnej Izbie oskarżył o rozmaite ciężkie przekroczenia, a zarzutów swoich nie chciał następnie odwołać, mimo iż przekonano go, że był mylnie poinformowany.

Trydent, 27 kwietnia. Wczoraj odbyło się uroczyste otwarcie kolei Val-Sugana (w Tyrolu) w obecności JE. P. Ministra kolei żelaznych Guttenberga, Namiestnika, komendanta korpusu, Marszałka krajowego, szefa sekcyjnego Wittecka i wielu innych dygnitarzy.

Tryest, 27 kwietnia. Dzisiaj przedpołudniem odbyła się w warstatach „Stablimento tecnico triestino“ uroczystość poświęcenia i spuszczenia na wody nowego okrętu Jego Ces. Mości dla obrony wybrzeży. Aktu chrztu statku, który otrzymał nazwę „Budapeszt“, dokonała w zastępstwie Najd. Arcyksiężnej Maryi Waleryi, hrabina Marya Széchenyi-Andrassy. Pierwszego poświęcenia statku dopełnił według przepisanego ceremoniału już o godzinie pół do 9 przedpołudniem proboszcz marynarki wojennej, poczem pontyfikant udał się wraz ze swą asystą do wzniesionego w pobliżu statku, pięknie udekorowanego pawilonu. Trybuny ustawione po obu stronach pawilonu, były szczelnie zapełnione publicznością. Na uroczystość przybyli reprezentanci władz i wojskowości, reprezentanci miasta Budapesztu i liczne rzesze publiczności. Gdy admiralski statek „Pelikan“ zbliżył się do miejsca lądowania, stojące w porcie na kotwicy okręty wojenne, które wywiesiły dzisiaj wielkie flagi, dały salwę powitalną.

Na statku „Pelikan“ przybył wiceadmirał Spaun, który zastąpił admirała bar. Sternecka, nie mogącego z powodu niedyspozycyi stawić się na uroczystość. Kontradmirał Spaun, powitany przez zgromadzonych, zarządził usunięcie rusztowania, otaczającego jeszcze nowy statek, poczem odbyło się powtórne poświęcenie okrętu. Następnie w dłuższej przemowie prosił kontradmirał matkę chrzestną o dokonanie aktu chrztu co też po odpowiedzi hrabiny Szechenyi-Andrassy na przemowę admirała rzeczywiście się stało. Kontradmirał przemówił jeszcze do deputacyi miasta Budapesztu, w której imieniu odpowiedział mu starszy burmistrz stolicy Węgier. Na dany znak, spuszczono statek na wody, a w chwili gdy począł się kołysać, orkiestra wojskowa zaintonowała hymn ludowy, okręta wojenne zaś dały przepisaną salwę, a ich marynarze wznieśli okrzyk: „Hurra!“

Na tem skończyła się uroczystość. Pogoda była wspaniała.

Budapeszt, 27 kwietnia. (*Tel. pryw.*). *Pester Lloyd* ogłasza na naczelnem miejscu z powodu ostatnich napaści na Galicyę w Izbie deputowanych długą korespondencyę wiedeńską, w której zajmuje się urzędnikami galicyjskimi tudzież ruchem ludowym. Wywodzi, że w Wiedniu i w ogóle za granicą panuje przekonanie, że urzędnicy galicyjscy to sami szlachcice, którzy pomagają szlachcie uciskać chłopów. Korespondent dowodzi liczbami, że procent szlachty między urzędnikami galicyjskimi nadzwyczaj niski, że urzędnicy galicyjscy są mężami, którzy służą od najniższej rangi i powoli tylko awansują a spełniają obowiązki w ciężkich warunkach wzorowo. Jeżeli zdarzają się nadużycia, to nie pochodzą one nigdy ze złej woli ale jak wszędzie są indywidualnemi zjawiskami. Co do ruchu włościan wskazuje na faktyczne przeludnienie ludności włościańskiej i rozdrobnienie gruntów; równocześnie nowe prądy objawiając się w całym świecie, przez ulepszenie komunikacyj i budowle kolei wnikają do zakątków Galicyi budząc także tam nowe potrzeby i niezadowolenie z danych stosunków. Na Zachodzie wywołuje te nowe prądy ruch socyalistyczno-demokratyczny; w Galicyi występuje na jaw ruch włościan, którzy nie znajdują tam odpowiedniego terenu do użycia nadliczbowych jednostek w fabrykach handlu itp. Niebezpieczeństwo tego ruchu nie leży w wychodźtwie, które jest zjawiskiem ekonomicznem, jak i w innych krajach, lecz w tem, że skutkiem hec rozmaitych wywołuje się nienawiść do pojedyńczych stanów i budzi się złe instykta mas; hece te podsycane są także agitacyą z zagranicy. Jest rzeczą konieczną, ażeby hece ustały, ażeby dano krajowi, który znajduje się w stanie przejściowym, sposobność do leczenia chorób z tem połączonych. Galicya poczyniła w ostatnich czasach ogromne postępy i potrafi sama zagoić te rany ekonomiczne.

Paryż, 27 kwietnia. Były minister spraw wewnętrznych w gabinecie Bourgeois, Sarrien, któremu prezydent rzeczypospolitej powierzył misyę utworzenia gabinetu, odwiedził wczoraj o godz. 5 po południu p. Faure, przyczem oświadczył mu, że nie może podjąć się zadania utworzenia ministerstwa pojednawczego.

P. Faure — jak zapewniają — wywrze dzisiaj nacisk na p. Sarrien, aby przyjął na siebie obowiązek utworzenia gabinetu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27go kwietnia 1896, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 358·50, Akcye kolei państwowej 352·75, Akcye tytoniowe —·—, Anglo-austryackie 159·50, Unionbank —·—, Południowej 96·—, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 244·75, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·75, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·77·—. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 27go kwietnia 1896 r. godz. 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 82·50, Węgierskie akcye kredytowe 390·—, Akcye anglo-austryackie 159·50, Akcye banku Union 299·—, Akcye kolei południowej 96·25, Losy tureckie 56·50, Akcye kolei państwowej 351·75, Akcye kolei Lwowsko Czerniowieckiej 294·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·—, Akcye tytoniowe 171·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·35, Akcye kolei Elbetal 275·—, Akcye banku dla krajów koronnych 244·50, 4-procentowa węgierska renta złota 122·10, Akcye banku związkowego 137·—, Rubel papierowy 1·27·50, Węgierska renta papierowa 99·05, Kredytowe ziemskie 455·—, Kredyty 357·50, Rimamurania 240·25. Usposobienie słabne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi pospieszne			osobowe			
Z Berlina	1·22	5·10	—	7·00	9·06	9·00	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1·22	8·40	5·10	7·00	9·06	9·00	—
Z Warszawy	5·10	—	—	—	9·06	9·00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od $^{1}/_{6}$ do włącznie $^{30}/_{9}$)	—	—	—	—	—	9·00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od $^{25}/_{6}$ do włącznie $^{15}/_{9}$)	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9·06	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5·10	1·22	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7·00	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1·22	—	—	—	9·06	—	—
Z Möze-Laborcz (Pesztu Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9.00	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	—	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	9·00	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1·22	—	7·00	—	9·00	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miskolcza, Munkacza)	—	—	—	12·05	8·10	—	—
Z Hrebenowa (od $^{10}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$)	—	—	—	—	—	1·42	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12·05	8·10	1·42	9·16
Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12·05	8·10	1·42	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	9·50	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronionki. Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1·32	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku) i Sopowa	—	—	—	6·17	—	—	—
Z Zuczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	7·37	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8·00	4·40	—	—
Z Bełzca	—	—	—	—	4·40	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamcze	2·09	9·44	—	8·02	4·33	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2·25	10·00	—	8·25	5·00	—	—
Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8.25	—	—	—
Janowa	—	—	—	9.38	2·45	7·22	—

Ze Lwowa odchodzą	Pociągi pospieszne			osobowe			
Do Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8·40	2·50	11·00	4·55	10·25	6·45	—
Do Warszawy	—	—	11·00	4·55	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od $^{1}/_{6}$ do włącznie $^{30}/_{9}$)	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy, przez Tarnów	8·40	—	11·00	4·55	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	10·25	—	—	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8·40	11·00	4·55	—	—	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·55	—	—	—
Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	4·55	6·45	—	—
Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—		10·25	—	—
Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2·50	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu)	—	—	—	5·25	7·38	—	—
Do Hrebenowa (od $^{10}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$	—	—	—	—	9·33	—	—
Do Skolego i Stryja	—	—	—	5·25	9·33	3·00	7·38
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·33	—	7·38
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·25	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	6·15	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10·35	—	—	—
Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2·40	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10.30	—	—	—
Do Sokala, Jarosławia, przez Rawę ruską	—	—	—	9·15	7·10	—	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2·10	6·00	—	10·14	10·44	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego.	—	1·56	5·46	—	9·50	10·20	—
Do Brzuchowic (od $^{12}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$) w dnie powszednie	—	—	—	3·20	—	—	—
Do Brzuchowic (od $^{12}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$) co niedzieli i święta	—	—	—	2·26	—	—	—
Do Janowa	—	—	—	7·18	1·09	6·07	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei pśnstw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Ostrzeżenie.

Ponieważ wobec p. Józefa Liskowackiego, byłego agenta asekuracyjnego w Obertynie, rodzina żadnych już więcej obowiązków nie ma i na siebie nie bierze, przeto oświadczam w imieniu tejże rodziny, że żadnych więcej weksli ani obligów przez tegoż z podpisami członków rodziny w obieg puszczonych nie uznaje i płacić nie będzie, zaczem ktokolwiek takie nieprawdziwe weksle lub obligi przyjmie, sam się na szkodę narazi. 573

Dr. Kazimierz Bliziński.

Przyjechali do Lwowa

dnia 26 kwietnia 1896.

Hotel Imperial.

PP. S. Jędrzejowicz z Jasionki, E. Pawlikowski z Siedlisk, T. Bukojemski z Pasieczny, J. dr. Gawański z Tłumacza, B. Rugiewicz z Sędziszowa, R. A Bohl z Gdańska.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 27. kwietnia 1896.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	218	—	222	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	292	—	296	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi	393	—	403	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	—	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr.	110	—	110	70
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	99	80	100	50
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	60	97	30
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat	97	80	98	50
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	50	98	20
4. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	30	98	—
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em.	102	—	202	70
„ „ „ 4½ prc. „ „	99	80	100	50
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	100	—	100	70
„ „ 4 „ „	97	40	98	10
„ „ 4 prc. koronowej	97	40	98	10
Losy miasta Krakowa	25	—	27	—
„ „ Stanisławowa	—	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	62	5	72
Napoleondor	9	52	9	62
Półimperiał	9	65.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	20.—	1	25.—
„ „ papierowy	1	26.8	1	28.8
100 marek niemieckich	58	60	59	10

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25 kwietnia 1896

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.20	101.40
luty-sierpień	101.10	101.30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.10	101.30
kwiecień-październik	101.10	101.30
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	148.50	149.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	145.75	146.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	157.—	158.—
„ „ 1864 po 100 zł.	195.—	196.—
„ „ 1864 po 50 zł.	195.—	196.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	157.—	158.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122.50	122.70
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.05	101.25
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	97.15	98.15
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	159.50	160.—
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	359.—	359.50
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	790.—	800.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	245.—	245.50
Bank austro-węgierski á 600 zł.	970.—	274.
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	460.—	461.—
Koi. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3420.—	3440.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	293.50	294.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	205.—	206.—
I. kol. węg. gal. á 200 zł. w srebrze	207.—	208.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.25	100.25
„ „ „ „ 3. pr.	115.—	115.90
„ „ „ 3. pr. em. 1889	117.75	118.50
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. 41 l. wyl.	97.60	98.25
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	96.75	97.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.50	101.30
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	99.25	99.50
Banku austr. węg. 4½ pr.	100.50	101.30
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	106.—	100.50
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	99.—	99.25
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	99.—	100.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	99.25	100.25
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100.75	101.75
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	91.85	92.85
z r. 1884	99.10	100.10
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.50	1403.5
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po. 100 zł. aw.	204.—	205.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.50	59.50
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	139.—	143.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	28.—	29.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	25.50	26.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.25	23.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw	63.50	64.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	60.75	61.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.35	18.95
„ „ weg. „ po 5 zł.	10.50	10.90
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	25.—	26.—
Salma po 40 zł. m. k.	69.50	70.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	71.50	72.50
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	43.—	45.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	147.—	151.—
„ „ „ 50 zł. a. w.	70.—	74.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	61.—	63.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.15	120.60
Paryż	47.57	47.82 5
Kurs złota.		
Dukat cesarski men	5.68.—	5.70.—
„ pełnej wagi	5.66.—	5.68.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.54.—	9.55.5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 239 (2972 2—3)

Sąd powiatowy w Ciężkowicach zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej Kasy oszczędności w kwocie 446 zł. 02 ct. i 556 zł. 87 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie licytacya realności pod n. 56 w Ciężkowicach położonej wyk. 62 ks. gr. dla tejże gm. objętej dłużnika Kalmana Dursta własnej w dwóch terminach mianowicie w dniu 11 czerwca 1896 i w dniu 14 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1600 zł.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych oraz dla tych, którzyby uzyskali prawa zastawu na pomienionej realności po dniu 1 lutego 1896 ustanawia się kuratorem p. Franciszka Podolińskiego z Ciężkowic.

C. k. Sąd powiatowy.

Ciężkowice, dnia 1 lutego 1896.

L. 13085 (2345 2—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Ozyasza Stempla w kwocie 450 zł. aw. z pn. odbędzie się w tut. c. k. Sądzie w dniu 11 czerwca 1896 i w dniu 13 lipca 1896 egzekucyjna sprzedaż realności lwh 356 i połowy realności lwh 358 gm. kat. Żołynia Ludwiki Decowskiej własnych.

Wadyum wynosi kwotę 36 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć mozna w registraturze tut. c. k. sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, 30 marca 1896.

L. 15396 (2878 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 60 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 2 czerwca 1896 i dnia 7 lipca 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę połowy realności wykazem hipotecznym l. 283 w Wełdzirzu położonej dłużnika Nechemiasza Dickmana własnej

Cena wywołania 117 zł. 50 ct.

Wadyum 18 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze

Dolina, 27 marca 1896.

L. 3219 (2906 2—3)

Na żądanie spadkobierców śp. Ignacego Hubczaka rozpisuje się dobrowolną sprzedaż posiadłości objętej whl. 12 gminy Kałusz w dniach 10 czerwca 1896 i 8 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 rano w sądzie.

Cena wywołania na pierwszym terminie 2500 zł., wadyum 250 zł, na drugim 2100 zł., a wadyum 210 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kałusz, 1 kwietnia 1896.

L 725 (3022 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 8 czerwca 1896 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś 9 lipca 1896 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności pod nk. 182 w Tyśmienicy położonej, dłużniczej leżącej masy Naftalego Rothman gm. kat. Tyśmienicy wyk. hip. 1534 objętej protokołem z dnia 14 stycznia 1896 l. 725 oszacowanej na rzecz Chai Reisi Wagner pto 150 zł. z pn.

Cena wywołania 422 zł.

Wadyum 41 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Tyśmienica, [illegible]0 lutego 1896.

L. 5034 (3008 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaję do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 150 zł. wa. z pn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej połowy reelności pod lk. 76 n. 172 st. obj. wyk. hip. l. 270 ks. gr. gm. Drohobycza dzielnica Zagrody miejskie Simona vel Simona Majera Wilfa względnie jego nieobjętej masy spadkowej własnej na rzecz Herscha Ertla w dniach 21 maja 1896 i 22 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem.

Połowa tej realności sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 574 zł. 50 ct. wa. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Aleksandra Bergwerka w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 18 marca 1896.

L. 15915 (3053 3—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w Brzeżańskim okręgu budowniczym w latach 1896, 1897 i 1898 odbędzie się 6 maja 1896 w c. k. Starostwie w Brzeżanach licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w r. 1896 wynoszą:

w sekcyi drogowej w Przemyślanach	343 zł.	$54\frac{1}{2}$ ct.
w sekcyi drogowej w Brzeżanach	1858 zł.	42 ct.
w sekcyi drogowej w Podhajcach	6341 zł.	65 ct.
w sekcyi drogowej w Rohatynie	1223 zł.	$10\frac{1}{2}$ ct.
Razem	9766 zł	$72\frac{1}{2}$ ct.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe, wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu pod[illegible] sekcyę i ofiarowany opust czy nadwyżkę bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę ceny jednostkowej dla każdej sekcyi osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi.

Oferty, niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę, przeprowadzającą licytacyę zwrócone, oferty zaś niepodane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 18 kwietnia 1896.

L. 13055 (3002 3—3)

Na zaspokojenie wierzytelności dr. Józefa Brauna w kwocie 500 zł. wa. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. 142, 1204 i 14'5 ks. Budzanów objętych, dłużnika Aleksandra Gomułkiewicza własnych dnia 7 maja 1896 i dnia 5 czerwca 1896 zawsze o godz. 10 rano, przyczem realności te na drugim terminie nawet po niżej ceny szacunkowej, wynoszącej co do realności wyk. hip. 142 kwotę 1200 zł, co do realności wyk. hip. 1204 kwotę 600 zł. a co do realności objętej wyk. hip. 1415 kwotę 6425 zł. sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 120 zł., 60 zł. a względnie 642 zł. 50 ct. wa.

Resztę warunków powziąć można w registraturze tut. sądowej.

Kuratorem dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony Konstanty Widawski c. k. not. w Budzanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 31 stycznia 1896.

L. 2003 (3024 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Noacha Altmana i Leisora Stahl przeciw Myronowi Lenkowskiemu i tow. pto 177 zł. 60 ct. z pn. ogłasza przymusową licytacyę realności a) wyk. hip. 63 ks. gr. gm. kat. Borszczowa objętej, dłużnika Michała Filipiuka własnej na 555 zł. oszacowanej b) wyk. hip. 101 tejże gminy Dmytra Skrypniuka własnej na 690 zł. oszacowanej i c) wyk. hip. 437 tejże gminy Iwana Hrynyk Wasyla własnej na 170 zł. oszacowanej, w dniach 15 maja 1896 i 25 czerwca 1896 każdym razem w sądzie o godz 10 przed południem odbyć się mającą z tem, że na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, zaś na drugim także niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i bliższe warunki są w tus. registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi ad a) 55 zł. 50 ct., ad b) 69 zł., ad c) 17 zł.

Zabłotów, 26 marca 1896.

L. 271 (3021 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się w dniu 18 maja 1896 relicytacya realności dłużnika Bazylego Wołosieńki własnej wyk. hip. l. 323 gm. kat Tyśmienica objętej, na rzecz Racheli Streit pto 60 zł. z pn., na którym realność rzeczona za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa 293 zł.

Wadyum 29 zł. 30 ct.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze.

Tyśmienica, 27 marca 1896.

L. 5168 (3012 3—3)

Dnia 22 maja i dnia 18 czerwca 1896 o godz. 10 rano odbywać się będzie w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę całej posiadłości lwh. 135, oraz 4|48 części posiadłości lwh. 144 nk. 58 gm. Grzechynia stanowiących własność Wojciecha Kudzi syna Józefa, na 910 zł. 28 ct. oszacowanych celem zaspokojenia wierzytelności tut. Stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna pomoc“ w kwocie 71 zł. z pn.

Cena wywołania 910 zł. 28 ct.

Wadyum 92 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli ad. dr. Werner w Makowie.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, dnia 26 grudnia 1896.

L. 12754 (3010 3—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Franciszki Florek w kwocie 386 zł. wa. z pn. odbędzie się w tut. c k. Sądzie w dniu 22 maja 1896 i w dniu 26 czerwca 1896 egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 435 gm. kat. Krzemienica objętej, Magdaleny Florkowej własnej.

Wadyum wynosi kwotę 38 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można w registraturze tut. c. k. sądu przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Łańcut, 27 marca 1896.

L. 2159 (2993 3—3)

Dnia 29 maja i 12 czerwca 1896 o godzinie 10 rano odbywać się będzie w tut. sądzie w biurze nr. 35 egzekucyjna sprzedaż 1|6 części realności lwh. 228 ks. gr. gminy Jasło objętej na 74 zł. $33\frac{1}{2}$ ct. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Feiwla Latke w kwocie 190 zł. z pn.

Cena wywołania 74 zł. $33\frac{1}{2}$ ct.

Wadyum 7 zł. 43 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Władysław Chwalibóg adwokat w Jaśle

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Jasło, dnia 28 marca 1896.

L. 6671 (3009 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 750 zł. wa. z pn. po strąceniu 359 zł. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służących części realności a to $12\frac{1}{2}$ setnych części ciała objętej wyk. hip. l. 1008 i 219 ks. gr. Borysławia, Chany Hruszowskiej własnych na rzecz Salamona Rothmana w dn 21 maja 1896 i 22 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w terminie pierwszym tylko za lub wyżej ceny wywołania 815 zł. wa., w drugim terminie i niżej takowej z zastrzeżeniem przepisów ust. z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Falka w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 21 lutego 1896.

L. 9090 (3052 2—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na lata 1896, 1897, i 1898 na drodze Baligrodzkiej w sekcyi Baligród w Sanockim okręgu budowniczym odbędzie się 6 maja 1896 w c. k. Starostwie w Sanoku licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1896 wynoszą 1594 zł. 57 ct. w. a.

Warunki przedsiębiorstwa jakoto plany, wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, ogólne i szczegółowe warunki przejrzane być mogą w godz. urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące $5_0/^0$ kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę i ofiarowany opust czy nadwyżkę bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, oferty zaś niepodane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17 kwietnia 1896.

L. 744 (2958 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 4 maja 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 1 czerwca 1896 nawet poniżej takowej licytacya 1/3 części realności wyk. hip. l. 52 gm. kat. Wołcza dolna Fedka Senczyszyna własnej na rzecz Stanisława Agopsowicza.

Cena wywołania 108 zł. 31 ct.

Wadyum 10 zł. 83 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu oraz wierzycieli hip. którzy po dniu 17 listopada 1895 w hipotekę sprzedać się mającej realności weszli, dla wierzycieli hip. ustanawia się kuratora p. Jana Tyszeckiego c. k. notaryusza w Starej soli.

Starasól, dnia 27 lutego 1896.

L. 15730 (3004 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia grzywny 67 zł. 50 ct. na rzecz Wysokiego Skarbu odbędzie się dnia 27 maja 1896 i dnia 30 czerwca 1896 każdym razem o 10 godz. przedpołud. egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 1 ks. gr. gm. Wyszków objętej dłużnika Abrahama Altbacha własnej.

Cena wywołania 635 zł.

Wadyum 63 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

Dolina, 22 lutego 1896.

L. 14297 (3001 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Frega jako cesyonaryusza Chaskla Kornreicha w kwocie 213 zł. aw. z pn. odbędzie się w tymże Sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hip. whl. 19 gm. Krasne objętego, wedle karty B. poz. 1 dłużnika Wojciecha Wojsa własnego w dwóch terminach, mianowicie w dniu 27 maja 1896 i w dniu 15 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 669 zł. 70 ct.

Wyciąg hip. protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hip. tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w Registraturze sądowej przejrzane.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz niewiadomego z miejsca pobytu wierzyciela Menasze Hammera celem doręczenia im ts. rezolucyi z dnia 30 stycznia 1896 l 14297 ustanowiony został adw. dr. Jan Dreziński w Nowym Sączu.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Nowy Sącz, dnia 30 stycznia 1896

L. 17237 (3005 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 150 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 27 maja 1896 i dnia 30 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wyk. hip. l. 188 i 189 w Dolinie położonej dłużników Mikołaja i Maryi Horbowych własnej.

Cena wywołania 290 zł. i 450 zł.

Wadyum 29 zł. i 45 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

Dolina, 2 marca 1896.

L. 868 (2980 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 29 maja 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3 lipca 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 168 według wyk. hip. 118 gminy Skołoszów, Antoniego Bacha własnej na rzecz Rozalii Baran pto 200 zł.

Cena wywołania 2032 zł.

Wadyum 203 zł. 20 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 5 lutego 1896 do tabuli weszli, ustanawia się kuratorem c. k. not. Władysława Janickiego.

Radymno, 10 lutego 1896.

L. 1842 (3046 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich rozpisuje w celu zaspokojenia pretensyi w kwocie 14 zł. 56 ct. wa. z pn. na rzecz Reizli Pasternak publiczną sprzedaż realności wyk. hip. 203 gm. kat. Żubowmost objętej do Łukasza Zinkiewicza należącej na dzień 20 maja 1896 i na dzień 24 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem w sali rozpraw tutejszego sądu.

Cena wywołania 963 zł. wa.

Wadyum 96 zł. 30 ct. wa.

Na ierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim terminie nawet poniżej takowej.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusąd. Registraturze.

Mosty wielkie, dnia 24 marca 1896.

L. 96 (3044 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się w celu zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego stow. zarej. z ogr. poręką w Monasterzyskach w kwocie 1000 zł. wa. z pn. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. 72 w Monasterzyskach położonej wedle whl. 273 ks. gr. tejże gm. dłużnika Jakóba Samuela własnej a to dnia 22 maja 1896 i dn. 19 czerwca 1896 każdym razem o godzinie 10 rano, w pierwszym terminie wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim zaś nawet poniżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu.

Cena wywołania wynosi 5274 zł. 80 ct.

Wadyum 527 zł. 48 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem dla wierzycieli, którzyby po dniu 19 grudnia 1895 nabyli prawa zastawu i tych, którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze uchwały nie mogły być doręczone ustanowiono p. adw. kraj. dr. Chameidesa w Monasterzyskach.

C. k. Sąd powiatowy.

Monasterzyska, dnia 15 marca 1896.

L. 542 (2974 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że w tymże przeprowadzoną zostanie w dwóch terminach tj. dnia 29 maja 1896 i dnia 30 czerwca 1896 każdym razem o gd. 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 29 gm. Podbukowina objętej, dłużników Maryanny, Iwana i Piotra Nowaków własnej celem zaspokojenia wierzytelności Sary z Ettingerów Bodek i Serli z Ettingerów Friedmann w kwocie 50 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 628 zł. wa.

Wadyum 63 zł.

Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności można przeglądnąć w tut. sadowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Włodzimierz Witoszyński c. k. not. w Dubiecku.

Dubiecko, 27 lutego 1896.

L. 3253 (2860 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 28 maja 1896 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 30 czerwca 1896 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności dłużnika Sprince Friedrich resp. Samuela Schalera własnej wyk. hip. 341 ks. gr. gm. Tyśmienica objętej na rzecz Stanisławowskiej kasy oszczędności pto 57 zł. 50 ct. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 2100 zł.

Wadyum 210 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.

Tyśmienica, 26 lutego 1896.

L. 15394 (3003 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 200 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 3 czerwca 1896 i dnia 8 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 przed poł. egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę 1|4 części realności whl. 321 w Dolinie położonej, dłużniczki Jüdes Lindner własnej.

Cena wywołania 1108 zł. aw.

Wadyum 111 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina, 27 marca 1896.

L. 831 (3084 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Josla Schächtera przeciw małol. Paraśce Kosowicz Iwana pto 150 zł. z pn. odbędzie się dnia 15 maja 1896 i dnia 25 czerwca 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż a) 1/3 części realności wyk. hipot. 89 ks. gr. Demycze Paraski Kosowicz własnej, oraz b) realności whl. 91 tejże gm. Paraski Kosowicz własnej.

Cena wywołania ad a) 450 zł., ad b) 150 zł.

Wadyum ad a) 45 zł., ad b) 15 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 26 marca 1896.

L. 1543 (3075 1—3)

Dnia 20 maja 1896 i dnia 24 czerwca 1896 o godz. 10 rano odbywać się będzie w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę a) całej posiadłości lwh. 661, b) 1/16 części posiadłości lwh. 386, c) 1/16 części posiadłości lwh. 389, d) 3/22 części posiadłości lwh. 673 pod nk. 393 w Makowie położonych, stanowiących własność Wiktoryi z Klimalów Urbańczykowej na 504 zł. 74 ct. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności tut. Stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna pomoc" w kwocie 125 zł. z przyn.

Cena wywołania 504 zł. 74 ct.

Wadyum 51 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Werner w Makowie.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Maków, 29 stycznia 1896.

L. 5224 (3074 1—3)

Dnia 20 maja 1896 i 20 czerwca 1896 o godz. 10 rano odbywać się będzie w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż realności Franciszki z Świstków Smyrakowej własnej nk. 619 w Zawoji, whl. 1819, 1822, 1823 i 1843 ks. gr. Zawoja objętej na 151 zł. 78 ct. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna pomoc" w Makowie w kwocie 65 zł. z pn.

Cena wywołania 151 zł. 78 ct.

Wadyum 16 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Werner adw. w Makowie.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, dnia 28 lutego 1896.

L. 775 (3069 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności pana dr. Ernesta Geisslera w sumie 50 zł. z pn. odbędzie się w dniach 20 maja i 17 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 z rana przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod nk. 374 w Czarnym Dunajcu, Józefa Cikowskiego, własnej z połowy ciała hipotecznego lwh. 122, całego ciała hipot. lwh. 916 i 5/10 części ciała hip. lwh. 917 ks. gr. gm. Czarny Dunajec się składającej.

Cena wywołania co do realności ad a) 572 zł. 50 ct., ad b) 80 zł., ad c) 70 zł.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. dr. Artur Weigel c. k. notaryusz.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania w registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, dnia 9 marca 1896.

L. 12801 (2832 1—3)

Dnia 2 czerwca i 7 lipca 1896 o godz. 10 rano odbywać się będzie w tut. Sądzie w biórze nr. 18 egzek. sprzedaż realności Barbary z Rączków 1o. Sniegowskiej 2o. Sapalskiej nk. 65 w Kołaczycach objętej wyk. hip. l. 65 na 400 zł. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Wolfa w kwocie 50 zł.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Bar nowski adw. w Jaśle.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd miej. deleg.

Jasło, 15 stycznia 1896.

L. 4113 (3081 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Herscha Kopla Riesenberga przeciw niel. Antoniemu, Janowi, Mikołajowi i Apolonii Pohoreckim zastąpionym przez matkę i opiekunkę Annę z Wojciechowskich Pohorecką o zapłacenie kwoty 70 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 1 czerwca 1896 i dnia 1 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 435 ks. gr. gm. Śniatyna II dz. objętej nielet. Antoniego, Jana, Mikołaja i Apoloni Pohoreckich zastąpionych przez matkę i opiekunkę Annę z Wojciechowskich Pohorecką własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 319 zł zaś wadyum 10 prc. tejże.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. Kawecki ze Śniatyna

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Śniatyn, dnia 20 marca 1896.

L. 3973 (3078 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Saulowi i Boruchowi Jungmann o zapłacenie kwoty 1591 zł. 91 ct. aw. z pn. odbędzie się dnia 3 czerwca 1896 i dnia 3 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 717³/₄ ks. gr. gm. Śniatyna objętej Saula i Borucha Jungmanów własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 4500 zł. wa z pn zaś wadyum 10% tejże. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Ziemba w Śniatynie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Śniatyn, dnia 11 marca 1896.

Konkursa.

L. 28880 (3031 3—3)

KONKURS.

Na posadę expedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Rodatyczach w powiecie Grodeckim za kontraktem słożbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

Pobory:

Płaca rocznych 150 zł.

ryczałt kancelaryjny 40 zł.

i wynagrodzenie 260 zł. na codziennego posłańca pieszego do Gródka obok Lwowa i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 5 maja br. do c k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 20 kwietnia 1896.

L. 1324 (2987 3—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs na dwie posady akuszerek okręgowych

a) w okręgu z siedzibą w Peczyżynie obejmującym 3 miejscowości z ludnością 7793 dusz.

b) w okręgu s siedzibą w Kornicu obejmującym 3 miejscowości z ludnością 5373 dusz.

Płaca roczna wynosi 100 zł. płatna w miesięcznych ratach z dołu z Kasy Wydziału powiatowego w Kołomyi. Podania zaopatrzone w metrykę urodzenia, dyplom szkoły akuszeryi i świadectwo moralności należy wnieść do Wydziału powiatowego najpóźniej do 20 maja b. r.

Z Wydziału powiatowego

W Kołomyi, 17 kwietnia 1896.

L. 2706 (2989 2—2)

Zwraca się uwagę na ogłoszony w Nr. 95 „Gazety lwowskiej" konkurs na posadę kancelisty sądu powiatowego w Podgórzu i 3 posady kancelistów do ksiąg gruntowych przy sądach powiatowych w Dąbrowie, Dębicy i Leżajsku, którego termin upływa 28 maja 1896.

Kraków, 21 kwietnia 1896.

L. 2747 (3033 2—3)

Celem obsadzenia przy sądzie obwodowym w Wadowicach posady kancelisty sądowego extra statum w XI randze rozpisuje się konkurs z terminem do 31 maja 1896.

Podania o tę posadę lub przy innych sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogące dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady kancelistów sądowych wnosić należy do 31 maja 1896 do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków, 23 kwietnia 1896.

L. 96 (3055 2—3)

Niniejszm ogłasza się konkurs na posadę dyrektora c. k. Seminaryum nauczycielskiego męskiego w Krakowie w (VII klasie rangi), ewentualnie na posadę dyrektora innego Seminaryum nauczycielskiego opróżnić się mogącą.

Z posadą tą połączona jest płaca roczna 1000 zł., prawo pobierania przepisanych ustawą dodatków pięcioletnich po 200 zł., dodatek za kierownictwo rocznych 300 zł. prawo do pomieszkania w naturze, ewentualnie do odpowiedniego relutum na pomieszkanie, wreszcie połowa przywiązanego do miejscowości dodatku aktywalnego VII klasy rangi.

O posadę powyższą ubiegać się mogą profesorowie szkół średnich i Seminaryów nauczycielskich, tudzież inspektorowie szkolni mający kwalifikacyę nauczycielską do szkół średnich.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe wnosić należy za pośrednictwem przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej, najdalej do 20 maja br.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej

Lwów, dnia 21 kwietnia 1896.

L. 3620 (3034 1—2)

Zwraca się uwagę na rozpisany w Nr. 96 Gazety lwowskiej konkurs na posadę adjunkta sądowego w Krakowie z terminem do 15 maja 1896.

Kraków, 23 kwietnia 1896.

Zwraca się uwagę na ogłoszony w Nr. 96 „Gazety lwowskiej" konkurs na posady sędziów powiatowych w Gorlicach i Grybowie z terminem do 15 maja 1896.

Kraków, 23 kwietnia 1896.

L. 4363 (3091)

Posada radcy sądu krajowego przy sądzie krajowym we Lwowie z poborami VII klasy rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę, ewentualnie o taką posadę przy innym sądzie kolegialnym Galicyi wschodniej opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 15 maja 1896 do Prezydyum sądu krajowego we Lwowie.

Lwów, dnia 24 kwietnia 1896.

L. 1474 (3093)

Celem obsadzenia posady zastępcy prokuratora państwa w Przemyślu, ewentualnie przy innej c. k. Prokuratoryi we wschodniej Galicyi z poborami VIII klasy rangi rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe należycie udokumentowane do c k. Ministerstwa sprawiedliwości wystosowane podania w przepisanej drodze najdalej do 15 maja 1896.

Z c. k. Nadprokuratoryi Państwa.

Lwów, dnia 24 kwietnia 1896.

(3072 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku poszukuje jednego dyetaryusza, któryby szybko i czytelnie pisał; wynagrodzenie miesięczne wynosi od 20 zł. do 25 zł. wa. Świadectwa potrzebne.

C. k. Sąd powiatowy.

Krościenko, dnia 23 kwietnia 1896.

Upadłości.

L. 2922 (2998 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Abrahama Iroma niezarejestrowanego właściciela handlu towarów mieszanych w Sanoku, mianuje c. k. adjunkta sądowego p. Oresta Salamona komisarzem konkursowym i poleca opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. Wilhelma Veitha i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 30 kwietnia 1896 o 10 godzinie rano z dowodami swych wierzytelności dla za twierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej ustanawia się termin do dnia 18 czerwca 1896, w którym terminie wszyscy którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie zaś dnia 2 lipca 1896 o 10 godzinie rano u komisarza konkursowego odbyć się mającym winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać.

Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik Urzędowy „Gazety Lwowskiej".

Sanok, dnia 20 kwietnia 1896.

Kuratele.

L. 6314 (2944 2—3)

Agnieszka z Zaklukiewiczów Pilchowa żona Wojciecha, rodem z Bugaja ad Rozembark uznana umysłowo chorą, kuratorem ustanowiony Wojciech Pilch w Bugaju.

C. k. Sąd powiatowy.

Biecz, dnia 16 października 1895.

L. 8574 (3041 2—3)

Fedor Szczerbaniuk z Jabłonicy uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Sozon Szczerbaniuk z Jabłonicy.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 10 sierpnia 1895.

L. 187 (3042 2—3)

Ogłasza się, że wdowa Anna Martyn z Wielkopola uznaną została za obłąkaną, a kuratorem jej jest Stefan Martyn z Wielkopola.

C. k. Sąd powiatowy.

Janów, dnia 19 stycznia 1896.

L. 5104 (3051 2—3)

Odnośnie do tusąd. edyktu z dnia 12 lipca 1881 l. 3716 ogłasza się, że w miejsce Wojciecha Pituły ustanowiono dla marnotrawnego Tomasza Łamasza z Czyszek, kuratorem Grzegorza Lecyka z Czyszek.

C. k. Sąd powiatowy

Winniki, 2 kwietnia 1896.

L. 1013 (3023 2—3)

Wasyl Pawłyk Adamcio z Turki uznanym został marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Pisanczyna z Turki.

C. k. Sąd powiatowy.

Torka, 28 stycznia 1896.

Rozmaite obwieszczenia.

(3056 2—3)

Pan dr. Alfred Stefan dw. im. Buresz został wpisany z dniem 11 kwietnia 1896 na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów

Lwów, dnia 11 kwietnia 1896.

L. 1027 (2881 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Michała Bełdowicza, że w sprawie egzekucyjnej Stowarzyszenia Wzajemna pomoc w Krynicy przeciw niemu pto 300 zł. z pn. Franciszek Buszek dla niego ustanowionym został kuratorem i że temuż rezolucya z dnia 31 listopada 1895 l. 8114 doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, 8 marca 1896.

L. 7770 (2794 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Odoskę Karlak, Wania, Jacka i Władysława Barnowskich, że w sprawie spadkowej po Wasku Barnowskim ustanowiony został dla nich kuratorem Wanio Krynicki z Krynicy, i temuż rezolucye tut. sąd. z 6 grudnia 1893 l. 6824 dla nich przeznaczone, doręczone zostały.

Muszyna, 13 listopada 1895.

L. 10568 (2890 2—3)

C k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia, iż 27 lipca 1892 zmarła Sara Müllerowa, zaś 20 sierpnia 1873 umarł Wolf Müller w Krakowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy tutejszemu Sądowi nie jest wiadomem, czy i jakim osobom przysługują po nim prawa spadkowe do pozostałego majątku, przeto wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu prawnego pretensye do tego spadku sobie rościli, by w przeciągu roku od daty niniejszego edyktu swe prawa spadkowe do tutejszego sądu zgłosili i za wykazaniem swych praw spadkowych do spadku się oświadczyli, gdyż w razie przeciwnym masa spadkowa dla której kuratorem ustanowiony został adwokat dr. Leon Ader w Krakowie, przyznaną zostanie tylko tym, którzy się do spadku oświadczą i swe prawa spadkowe wykażą, część zaś spadku, co do której nikt się nie oświadczył, albo gdyby się nikt nie zgłosił, cały spadek jako bezdziedziczny Państwu przyznanym będzie.

Kraków, 20 marca 1896.

L. 2795 (2937 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza niniejszem, że zarządził wpisanie z dniem dzisiejszym w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych zgłoszonej firmy: „browar piwny w Białe Lazara Tanenbauma z Tyczyna" z tem, że właściciel tej firmy sam takową swem imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.

Rzeszów, 19 marca 1896.

L. 2118 (2839 3—3)

W depozycie c. k. Sądu powiatowego w Kętach znajdują się przechowane fundusze do których od lat przeszło 30 ich właściciele się nie zgłosili.

Nr. masy	Nazwa masy	Gotówka niefruktyfikowana zł.	ct.	ulokowana w kasie oszczędności miasta Krakowa Nr. książecz	zł.	ct.
bez nr	spadek Maryi Nowickiej	—	19	—	—	—
dto	masa Kaspra i Tekli Gawędów	—	—	11019	164	64
3	masa Fani Bloch z Bulowic	—	—	10888	15	86
40	spadk. Walentego Kasprzaka z Bulowic	—	—	10902	114	95
52	spadk. Jana Pawełka z Czańca	—	—	11025	2	73
56	spadk. Maryi 1o Hodeckiej 2o Rodak z Czańca	—	—	10909	2	—
65	spadk. Jana Kantego i Franciszka Kozłów z Porąbki	—	—	10910	2	61
84	spadk. Bartłomieja Drabka z Kobiecnie	1	50½	—	—	—
85	spadk. Julii Weidinger z Kęt	—	—	10921	1	97
86	spadk. Katarzyny Kowalskiej z Kobiernic	—	—	26971	12	94
98	spadk. Maryi Ohruszczyńskiej z Kęt	—	—	14418	120	77
99	spadk. Jana i Wiktoryi Gamskich z Kęt	—	—	11029	352	50
100	spadk. Franciszka i Ludwiki Dworzańskich z Kęt	—	½	—	—	—
109	spadk. Jana Handzlika z Kęt	—	—	14421	51	59
119	masa sporna wierzycieli Pawła Kłodzińskiego	—	—	10946	31	54
131	spadk. Maryi Markielowskiej z Kęt	—	—	25648	11	58
133	spadk. Józefa Matuszkiewicza z Kęt	—	—	10931	2	57
144	spadk. Jana i Anny Sikorskich z Kęt	—	—	10934	1359	85
140	spadk. Maryi Rosolik z Kęt	—	12	—	—	—
148	spadk. Pawła Stefka z Kęt	—	—	10936	27	68
149	masa niewiadomych właścicieli	—	—	10938	74	30
164	spadk. Pawła Więcka z Kęt	—	—	14425	2	64
170	spadk. Józefa Piskorczyka z Pisarzowic	—	—	10949	25	56
175	spadk. Pawła Zborzila z Czańca	—	—	10953	104	—
176	spadk. Kaspra Każmierczyka z Nowej wsi	—	—	10954	2	13
179	spadk. Józefa Kiwala z Kęt	—	—	10955	2	12
181	spadk. Franciszka i Maryi Olbrzymków z Kęt	—	93½	—	—	—
183	spadk. Józefa Kalopa z Kęt	—	—	33124	151	14
189	spadk. Wojciecha Miksy z Bielan	1	37½	—	—	—
198	spadk. Jana Tobiczyka z Osieka	—	—	14435	57	48
201	spadk. Anny 1o Dzióbek 2o Gabryś z Bielan	—	—	14437	48	63
214	spadk. Resi Libermann z Bulowic	—	—	10980	21	65
221	spadk. Franciszka Blahuta z Porąbki	—	—	10982	104	42
223	spadk. Józefa Foksa	—	—	10987	7	68
231	spadk. Teresy Hanik	—	—	10992	23	32
247	masa cywilna Józefa Zużołka i Dawida Söwi	1	5	—	—	—
249	masa cywilna Israela Silbigera	—	25	—	—	—
252	spadk. Resi Hankom z Bujakowa	—	—	11003	18	88

Wzywa się zatem wszystkich właścicieli powyższych depozytów, aby prawa swoje do tychże depozytów służyć im mogące w przeciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni licząc od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej„ wykazali w tut. Sądzie, gdyż w razie przeciwnym depozyta owe funduszowi przepadłości wydane zostaną.

Kęty, 31 marca 1896.

L. 15114 (3027 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ustanawia w sprawie c. k. Prokuratoryi skarbu im. Wys. Skarbu przeciw Slawie Lei Byk, Donie Bykowi i tow. pto 484 fl. 95 ct. z pn. i pto 594 fl. 3 ct. z pn. adwokata dr. Ziona kuratorem, a zastępcą tegoż adwokata dr. Schrenzla dla nieznanego z miejsca zamieszkania egzekuta Dony Byka i wzywa się zatem Donę Byka, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 11 marca 1896.

L. 4948 (2872 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia pozwanego Hermana Rosenberga z miejsca pobytu nieznanego, iż na prośbę Dyrekcyi Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie wydano przeciw niemu tusądową uchwałą z dnia 7 września 1895 l. 14566 nakaz zapłaty sumy wekslowej 1300 zł. z pn. oraz ustanowiono dla niego kuratora w osobie adwokata dr. Rosenbacha.

Pozwanemu polecamy, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Przemyśl, dnia 28 marca 1896.

L. 695 (2880 3—3)

Domkę Zub z miejsca pobytu niewiadomą zawiadamia się, że celem doręczenia jej tus. uchwały tabularnej z dnia 3 listopada 1895 l. 7929 ustanowiono dla niej kuratora w osobie Michała Bukałę z Hlibowa.

Wzywa się Domkę Zub, by ewentualnie innego pełnomocnika ustanowiła.

C. k. Sąd powiatowy

Grzymałów, 29 lutego 1896.

L. 22666 (3028 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Stanisławowi Ferdynandowi Piątkiewiczowi, że przeciw niemu wydany został dnia 21 marca 1896 l. 17951 nakaz zapłaty sumy wekslowej 157 zł. z przyn. na rzecz firmy Albert et Comp.

A gdy miejsce pobytu Stanisława Ferdynanda Piątkiewicza nie jest wiadome, ustanawiamy dla niego kuratora adw. dr. Leona Jekelesa, a zastępcą dr. Bałabana we Lwowie.

Lwów, dnia 15 kwietnia 1896.

L. 1241 (2953 3—3)

W sprawie zaintabulowania na rzecz Dawida Bindnera prawa zastawu dla sumy 100 zł. z pn. w stanie biernym sumy 250 zł. wa. na karcie C. wyk. hip. l. 67 ks. gr. gm. Bedrykowce Jana Gajdeckiego na rzecz Isaka Salzingera zaintabulowanej, ustanawia się dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Gajdeckiego kuratora w osobie dr. Stoklasy adwokata w Zaleszczykach; Jana Gajdeckiego wzywa się aby się do ustanowionego kuratara zgłosił lub innego pełnomocnika sądowi podał.

C. k. Sąd powiatowy.

Zaleszczyki 11 lutego 1893.

L. 2986 (2936 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że zarządził wpisanie z dniem dzisiejszym w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych H. Perlbergera Syn dzierżawca propinacyi miasta Rzeszowa, tudzież filia rzeszowska przedsiębiorstwa głównego w Klaśnie pod Wieliczką t. j. fabryki rosolisów, rumu i octu z tem, że właścicielem firmy tej jest Joachim Szymon Perlberger i że tenże sam powyższą firmę podpisywać będzie.

Rzeszów, 27 marca 1896.

L. 14288 (2954 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w sprawie urzędu podatkowego o intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 18 zł. 53 ct. ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu Józefy Babeckiej i Balbiny Babeckiej zam. Kissel kuratorem c. k. notaryusza Grossa w Zaleszczykach i powyższych wzywa aby się do ustanowionego kuratora zgłosiły lub innego pełnomocnika sądowi podały.

Zaleszczyki, 18 listopada 1895.

L. 15364 (2915 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia, nieobecnemu Edwardowi Jerzemu Heyl, że przeciw niemu przez dr Aleksandra Maryańskiego pozew o zapłacenie kwoty 275 zł. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Edwarda Jerzego Heyl nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Edwarda Kamińskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Andrija Kosa i powyższy pozew wynaczając termin do wniesienia obrony na dzień 15 lipca 1896 o godz. 10 rano Sala Nr. III mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Edwarda Jerzego Heyla, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony srodki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1896.

L. 350 (3062 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu w sprawie egzekucyjnej Wysokiego Skarbu Państwa przeciw Dwojrze Pollak, względnie jej spadkobiercom pto 44 zł. 88 ct. zamianował dla nieznanej z miejsca pobytu Etti z Pollaków Klein kuratora w osobie adwokata dr Leiblingera ze substytucyą adwokata dr. Mantla w Tarnopolu i pierwszemu z nich doręczył tus. uchwałe z dnia 20 lutego 1892 l. 2431 dla Etti z Pollaków Klein przeznaczoną. O czem się Ettę z Pollaków zamężną Klein z tem zawiadamia, żeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych udzieliła informacyi lub innego zastępcę ustanowiła i takowego Sądowi wymieniła.

Tarnopol, 18 stycznia 1896.

L. 3197 (3076 1—3)

Sąd powiatowy w Oświęcimie zawiadamia niewiadomego z pobytu Michała Hyiaszka, że Agnieszka Boba zapozwała go i spólników skargą z dnia 9 b. m. l. 3197 o zapłatę 20 zł., że dla pozwanego kuratorem Jana Adamczyka z Broszkowic ustanowiono i do rozprawy drobiazgowej termin na 20 maja 1896 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, 10 kwietnia 1896.

L. 473 (3092)

W krajowej niższej szkole rolniczej w Dublanach, która ma na celu kształcenie niższych urzędników gospodarczych (dozorców i pisarzy) może być na rok szkolny 1896/7 przyjętych uczniów.

Kto chce wstąpić do tej szkoły jako uczeń powinien:

1. Najdalej do 1 czerwca b. r. wnieść do Wysokiego Wydziału krajowego na ręce Dyrekcyi kraj. szkół rolniczych w Dublanach podanie z dołączeniem:

a) metryki urodzenia, udowadniającej, że kandydat ukończył 16 rok życia;

b) świadectwa szkolnego z ukończenia szkoły ludowej i odbycia nauki dopełniającej z dobrym postępem;

c) świadectwa moralności i dotychczasowego zatrudnienia, wystawionego przez właściwego duszpasterza i zwierzchność gminną;

d) świadectwa ubóstwa lub pisemnego zobowiązania się rodziców lub opiekunów, poręczającego regularną wypłatę należytości za utrzymanie.

2. O przyjęciu ostatecznem decyduje orzeczenie lekarza zakładowego, i wynik egzaminu wstępnego.

Uczniowie niezamożni mogą być umieszczeni na koszcie funduszu krajowego, inni płacą 204 zł. rocznie za utrzymanie. Nauka trwa trzy lata. Lepiej przysposobieni i zdolniejsi uczniowie mogą ukończyć szkołę w dwóch latach. Każdy wstępujący do zakładu powinien być zaopatrzony w dostateczną bieliznę.

Bliższych wiadomości udzieli na żądanie:

Dyrekcya krajowych szkół rolniczych w Dublanach (p. Lwowem).

Dublany, d. 25 kwietnia 1896.

L. 21201 (2805 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Mosesowi Dannenhirschowi, że przeciw niemu został dnia 2 kwietnia 1896 do l. 21201 na rzecz Jakóba Farba wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Mosesa Dannenhirscha nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr Rubina Sokala a tegoż zastępcą adw. dr. Bubera i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1896.

L. 7525 (3032 2—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że Pan Michał Sawicki c. k. notaryusz w Kulikowie w skutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 23 grudnia 1895 l. 24473 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Haliczu z dniem 28 kwietnia 1896 z urzędowania w Kulikowie ustępuje, a dnia 1 maja 1896 urzędowanie w Haliczu obejmuje.

L. 4754 (2755 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Kesslera, że na pozew Etli Segel z praest. 2 kwietnia 1896 l. 4754 wydał uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. aw. z pn. i takowy doręcza w osobie adwokata dr. Juliusza Aleksandrowicza ze substytucyą adwokata dr. Saula Goldberga ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Chaima Kesslera, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił lub innego zastępcę zamianował i Sądowi podał do wiadomości, ileże w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 4 kwietnia 1896.

L. 30859 (2815 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Gustawa Salzmana, że w sprawie egzekucyjnej Samuela Scheuera przeciw niemu o zapłacenie 75 zł. wa. z pn., ustanowiony został kuratorem tut. adw. dr. A. Bergwerk.

Wzywa się go przeto, aby temu kuratorowi udzielił potrzebnej informacyi lub innego zastępcę ustanowił, gdyż inaczej sam złe skutki poniesie.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 20 stycznia 1896.

L. 11224 (2851 1—3)

Rymanowski Sąd powiatowy wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę z Strachockich 1-o Kielarową 2-o N. by do spadku po ojcu swym śp. Hryciu Strachockim w Besku 25 stycznia 1895 z pozostawieniem pisemnego kodycylu z daty 16 stycznia 1895 w przeciągu roku tem pewniej się oświadczyła — ileże inaczej postępowanie spadkowe z ustanowionym dla niej kuratorem Szymonem Szałankiewiczem z Beska zostanie przeprowadzone.

Rymanów, 10 marca 1896.

L. 2472 (2871 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mendla Brücka że przeciw niemu oraz przeciw Henie Brückowej wniosła Roiza Brückowa pozew de praes 10 kwietnia 1896 l. 2472 o wydanie nakazu sumy 111 zł. z pn. i że wydany wskutek tego nakaz zapłaty z dnia 11 kwietnia 1896 l. 2472 doręczonym został kuratorowi adw. dr. Gaszyńskiemu ze substytucyą adw. dr Steinhausa w Jaśle ustanowionemu i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub też tut. Sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Jasło, 11 kwietnia 1896.

Ч. 17936 (2961 1—3)

Ц. к. Суд краєвий для справ цивільних у Львові взиває кождого посідача книжочок вкладкових гал. каси щадничои у Львові, ч. 19952 на имя „Skarbona gr. kat. cerkwi w Oryszkowcach" на 20 злр. в. а. гласячои, котрои стан з днем 1 січня 1896 квоту 23 злр. 35 кр. виносить и ч. 84615 на имя „ks Antoni Turkiewicz" и на 60 злр. 8 кр. ва. гласячои, котрои стан з днем 1 січня 1896 квоту 67 злр. 41 кр. ва. виносить, щоби книжочкй тй в протягу шести місяців, числячи вôд дня наслідного оголошеня едикту в „Gazecie lwowskiej" тим певнійше предложив судови, позаяк по безскутечнôм упливі того речиця, книжочки ті зôстануть узнані за амортизовані.

Львôв, дня 28 марта 1896.

L. 8316 (2926)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy istniejącej już firmie: „Stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności Wzajemna pomoc w Podgórzu z poręką nieograniczoną w sądzie zapisane", że na XVI ogólnem Zgromadzeniu członków tegoż stowarzyszenia wybrano w sposób statutem przepisany, w miejsce ustępującego dyrektora p. Wincentego Cichockiego, dyrektorem dotychczasowego zastępcę dyrektora p. Józefa Stępienia, zaś zastępcą dyrektora p. Józefa Domaina emerytowanego urzędnika państwowego w Podgórzu, który stosownie do przepisu § 35 statutu podpisywać będzie firmę Stowarzyszenia, całem imieniem i nazwiskiem.

Kraków, dnia 6 marca 1896.

L. 2069 (2907 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy w sprawie egzekucyjnej c. k. galic. funduszu propinacyjnego we Lwowie przeciw Gerschonowi Schiffmanowi jako z życia i miejsca pobytu niewiadomemu pto 25 zł. ustanowił dla tegoż kuratorem Icka Eisenberga z Mielnicy.

Mielnica, 10 marca 1896.

L. 9304 (2930)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy: „Antoni Łuszczkiewicz" przedsiębiorca budowli w Krakowie z powodu śmierci właściciela.

Kraków, 13 marca 1896

Doniesienia prywatne.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Magle pokojowe po zł. 24 i 35, wyżymaczki do wykręcania bielizny, z walcami gumowemi po zł. 12.—, 14.—, 16.—, 18.— i 20.— poleca Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny l. 1 (naprzeciw Katedry). 546

Wiktor Berger, Lwów,
ul. Akademicka l. 8.
Rowery angielskie i Swift. Cenniki gratis.



Polecam Szanownej Publiczności jadalnię przy ul. Mickiewicza l. 6, gdyż tam się wiktując, z ciężkiej choroby żołądka się wyleczyłem. Zygmunt Milewski. 570

Młody groszek, zieloną fasolkę, prawdziwe grzybki jako świeże jarzyny w hermetycznie zamkniętych puszkach blaszanych konserwowane, ofiaruje w znanej doskonałości **Fabryka konserwów w Lubyczy królewskiej** (poczta i stacya kolejowa w miejscu.
Młody groszek 1 klgr. puszka A. 75 ct. B. 66 ct., C. 56 ct., D. 48 ct., E. 40 ct.
Młody groszek 2 klgr. puszka D. 90 ct., E. 75 ct.
Fasolka łamana lub krajana:

2½ kl. I. gatunek — ct.	II. gat. 65 ct. kraj.
2— kl. „ 72 „	II. „ 56 „
1½ kl. „ 58 „	II. „ 46 „
1— kl. „ 40 „	II. „ 32 „

Grzybki prawdziwe pół kilogr. 36 ct.
Noże do otwierania po 20 ct.
Można zamawiać u p. Kadernożki w Przemyślu i Stadtmüllera we Lwowie. Można już zamawiać na nadchodzącą kampanię groszek i fasolkę po tych samych cenach: jakoteż szparagi, szampiony macedoine Julienne, pomidory, konfitury i soki. 479

PARASOLE

angielskie najnowsze systemy, prawdziwe paragon półjedwabne od zł. 1.50, jedwabne od zł 4.50 506
Górski i Szydłowski
Lwów, plac Maryacki (róg Hetmańskiej).

Odróżniajcie prawdę od blagi

Dwa medale otrzymał S. W. NIEMOJOWSKI za wyrób znakomitych tutek nieklejonych! Takiem odznaczeniem żadna fabryka tutek poszczycić się nie może.
Żądać proszę **Tutek Niemojowskiego.** Wszędzie do nabycia.

Tableau fotograficzne

Najjaśniejsza Pani w otoczeniu 63 monarchiń i księżniczek z podpisami francuskimi, w passe-partout po 4 zł.
Czysty dochód na fundusz pomnika dla poległych pod Königgraetzem.
W. Wybranowski fotograf.
Lwów, ul. Karola Ludwika 3

Kotwiczne
Liniment. Capsici comp.

z apteki Richtera w Pradze uznane jako **znakomite uśmierzające uacierania;** po cenie 40 kr., 70 kr. i 1 fl. do nabycia we wszystkich aptekach. Tego **powszechnie ulubionego środka domowego** należy zawsze krótko a wzglowato żądać:
Richtera Liniment z „kotwicą“
i tylko butelki opatrzone znaną marką fabryczną „kotwicą“ uznać za prawdziwe.
Richtera apteka pod złotym lwem w Pradze.

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem na rok 1896

nabyć można
po cenie 2 zł. 60 ct. w ekspedycyi **„Gazety Lwowskiej.“**
Zamiejscowi zechcą przysłać **2 zł. 70 ct.,** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.
Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Korzystnie do sprzedania

z powodu wyjazdu właścicieli **dwa domy w Lisku** (jeden szwajcarski) z ogrodem, nowe, doskonale w zrąb budowane, urządzone z wykwintem. Przynoszące rocznego czynszu 400 zł. (wolne od podatku 11 lat). Wiadomość pod adresem W. Jeleński, inżynier powiatowy w Gródku.

Księgarnia
Gubrynowicza i Schmidta

we Lwowie,
poleca świeżo wydaną powieść
SIENKIEWICZA 571
„QUO VADIS,,

w trzech tomach. Cena zł. 6 ct. 50 z przesyłką pod opaską frankozł. 6.80.,

Henryk Schreiner

czeladnik garbarski, o którym od r. 1887 słuch zaginął, ma się zgłosić celem podjęcia spadku. Ktoby wiedział coś o miejscu pobytu rzeczonego Henryka Schreinera, zechce podać do wiadomości podpisanego. Jan Klarenbach, kurator w Rottenhahn, p. Janów, koło Lwowa w Galicyi. 567

Wincenty Kuczabiński

Lwów, ul. Kopernika l. 2
!! Najtaniej można nabyć !!
Książki na nagrody pilności,
Książki do nabożeństwa,
Księgi handlowe i pamiętniki,
Albumy na fotografie,
Ramy do obrazów i premij Towarzystwa Sztuk pięknych,
Obrazy świętych różnej wielkości,
Medaliki, różańce, krzyżyki, krzyże itd.
Obrazy do kościołów, 543
Cenniki gratis i franko.
Odsprzedającym znaczny rabat.
Kuczabiński, Lwów, ul. Kopernika 2.

Słabość męska

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka illustrowana:
Dr. Retau's
Ochrona własna

Cena wydania polskiego zł. 1.
Cena wydania niemieckiego zł. 2.
Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracyi w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franko należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez magazyn R. F. Bierey w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34 (w Niemczech)). 564

ANTICOHOL

jedynie skutecznie działający środek **przy najuporczywszem opilstwie** może bez trudu być dodany, bo jest bez smaku i pod gwarancyą nieszkodliwy —w **skutku niezawodny.** Podziękowania wyleczonych stoją do dyspozycyi. Puszka z opisem użycia **3 zł.**, podwójna puszka 5 zł. Nadsyłający kwotę z góry otrzymuje towar franko. Prawdziwe tylko u **S. Kleina,** aptekrz w Lagos nr. 86 Węgry. 402

Ogłoszenie.

XXV. Ogólne Zgromadzenie

Akcyonaryuszów galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi odbędzie się we Lwowie dnia 30 maja 1896 o godzinie 5 po południu w lokalnościach Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem (gmach sejmowy).

Porządek dzienny:
1. Zagajenie i powołanie sekretarza i dwóch skrutatorów (§. 43 stat)
2. Sprawozdanie komitetu likwidacyjnego za rok 1895.
3. Sprawozdanie komitetu rewizyjnego o bilansie za r. 1895 wraz z wnioskami: a) udzielenia absolutoryum komitetowi likwidacyjnemu,
b) postanowienia co do użycia zysku z 1895.

W myśl §§. 33 i 34 P. T. Akcyonaryusze pragnący wziąć udział w tem zgromadzeniu, winni swe akcye, najpóźniej do dnia 15 maja 1896 złożyć w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie, gdzie otrzymają potrzebną legitymacyę do wzięcia udziału w powyższem zgromadzeniu.

572

Zarazem podaje się do wiadomości P. T. Akcyonaryuszów, że na poczet akcyi wypłaca Zakład gotówką **od dnia dzisiejszego po 200 zł. w. a. za akcyę.**

W tym celu należy przedłożyć Bankowi krajowemu Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie dotyczące akcye z kuponami do odcięcia kuponów, ostemplowania akcyi i wypłaty powyższej kwoty.

Lwów, dnia 24 kwietnia 1896.
Komitet likwidacyjny.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje
wszystkie papiery wartościowe i monety
po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.
Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4 prc. listy hipoteczne krajowe,	4½ prc. pożyczkę krajową galic.
4½ prc. listy hipoteczne.	4 prc. pożyczkę krajową galicyjską koronową.
5 prc. listy hipoteczne premiow.	4 prc. pożyczkę propin. galicyjską
4 prc. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego.	5 prc. pożyczkę prop. bukowińską
4½ prc. listy Banku krajowego.	4½ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4 prc. listy zast. Banku krajowego.	4½ prc. pożyczkę propin. węg.
5 prc. obligacye komunalne Banku krajowego.	4 prc. węg. obligacye indemniz.

i wszelkie renty austryackie i węgierskie,
które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.
Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 3

SPÓŁKA WYDAWNICZA POLSKA w Krakowie, Rynek, poleca:

St. Tarnowski. — Nasze dzieje w ostatnich 100 latach.



To nowe **drugie wydanie** rozgłośnego dzieła St. Tarnowskiego wydaliśmy nadzwyczaj starannie. **Czcionki nowe,** bardzo czytelne, **papier welinowy, — 90 rycin** (w I wydaniu było 36) **przepysznie wykonanych.** 67 czarno, 23 w różnych kolorach, wedle obrazów lub rysunków *Matejki, Juliusza Kossaka, Wojciecha Kossaka, Michała Stachowicza, Piotra Stachowicza, A. Grottgera* i t. d., portrety, widoki gmachów i kościołów, sceny historyczne i t. p.

Drugie **to wydanie jest bardzo rozszerzone** i uzupełnione do ostatniej chwili. — Strona **typograficzna i oprawa** nie mają równych sobie między wydawnictwami polskiemi ostatnich 10 lat, zwłaszcza jeżeli się weźmie pod rozwagę, że **wszystko wykonano krajowemi siłami** i to za **cenę** wprost **bajecznie niską.**

1) za 1 egzemplarz broszurowany złr.	1·50
2) „ 1 „ kartonowany „	1·70
3) „ 1 „ opr. w płótno, wyciski złote i czerwone, herb Polski w środku okładki, wykonany w 3 kolorach	2·50
4) „ 1 „ opr. w półskórek francuski lub niemiecki	3·—
5) „ 1 „ opr. w wyborowy szagren, rogi zaokrąglone, brzegi złocone, herb Polski w 3 kolorach	5·—

Na portoryum należy dołączyć: 25 ct.

Oprócz tego **jest 100 egz. odbitych na brystolu,** których cena za egz. brosz. złr. 3.—, opraw. w płótno (jak Nr. 3) złr. 4.—, w wyborowy francuski szagren (jak Nr. 5) złr. 8.—, w cellulozę złr. 10.—.

Dzieło to jest miłą lekturą zarówno dla młodzieży jak i ludzi dojrzałych, tak dla ludu wiejskiego jak i inteligencyi, gdyż książka jest w całem znaczeniu skreślona popularnie. — **By** wobec tego **ułatwić tanie nabycie,** postanowiliśmy dla kupujących większą ilość zniżyć ceny w sposób następujący:

5 egzemplarzy broszurowanych	złr.	7.—	(zamiast 7·50)
10 „ „	„	15.—	(„ 15·—)
50 „ „	„	60.—	(„ 75.—)
100 „ „	„	100.—	(„ 150·—)
5 egzemplarzy tanio oprawnych (kartonowanych)	złr.	8.—	(zamiast 8·50)
10 „ „ „	„	15.—	(„ 17·—)
50 „ „ „	„	70.—	(„ 95·—)
100 „ „ „	„	120.—	(„ 170·—)

Ekspedycya za poprzedniem nadesłaniem należytości lub za zaliczką.

Do nabycia w każdej księgarni.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.